



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

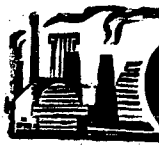
EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 68

Częstochowa, czwartek 21 marca 1946 r.

Rok II.

Utworzenie nowego rządu ZSRR

MOSKWA, (PAP). — Dziś o godz. 7-mej wieczorem odbyło się wspólne posiedzenie obu Izb Parlamentu Radzieckiego. Pojawia się się w łóżu rządowej Generalissimusa Stalina i innych kierowników nawy państwowej przyjęte zostało przez zebranych na sali burzliwa owacja. Poseł Kuźniecowa składa wniosek, aby Izby dokonały wyboru nowego prezydium Rady Najwyższej ZSRR wnoszą na przy tym, aby w myśl konstytucji obok przewodniczącego, 16 zastępców reprezentujących 16 Republiki Radzieckich i sekretarza wybrano 15 członków prezydium zamiast dotychczasowych 24 członków. Kuźniecowa motywuje swój wniosek tym, że zmniejszenie składu prezydium ułatwi jego pracę i posiedzenia prezydium będą mogły odbywać się częściej niż dotąd. Wniosek delegata Kuźniecowa zostaje przez Izby przyjęty jednogłośnie. Następnie przez przewodniczącego Zdanowa odczytuje list prezydenta Kalinina zawierający prośbę o zwolnienie go ze stanowiska przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ze względu na jego ciężką chorobę oczu. Delegat Kuźniecowa wnosi o wybranie na stanowisko przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR dotychczasowego przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Rosyjskiej oraz 1-go zastępcę przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szewernika. Cała sala urzędująca długotrwala owacją na cześć dotychczasowego długoletniego przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Kalinina, następnie zostaje Szewernik jednogłośnie wybrany przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Na wniosek delegata Kuźniecowa wybrano 14 zastępców przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Wybrani zostali m. in.: Przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainyjskiej Republiki Greczuca, przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Białoruskiej Natalewicz i m. W skład Prezydium weszli m. in.: dotychczasowy przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Kalinina, Malenkow i in. Sekretarzem Prezydium Rady Najwyższej zostaje ponownie wybrany Gorkin. Wniosek w sprawie wyboru Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zostaje przyjęty jednogłośnie. Przewodniczący zgłasza wniosek Generalissimusa Stalina w sprawie utworzenia nowego Rządu Związku Radzieckiego. Zgodnie z tym wnioskiem przewodniczącym Rady Ministrów zostaje Generalissimus Stalin, zastępcami zaś Molotow, który równocześnie zostaje ministrem spraw zagranicznych oraz Beria, Andrejew Mikołaj, który równocześnie zostaje ministrem handlu zagranicznego. Kosygin, Woznieński, który zachowuje stanowisko przewodniczącego ministrowi komisji planowania, Woroszyłow, Kaganowicz, który zostaje ministrem przemysłu materiałów budowlanych. W skład Rządu wchodzi poza tym minister polnictwa Benediktow, minister finansów Zwieriew, handlu Lubimow, spraw wewnętrznych Kruzlow, bezpieczeństwa publicznego Merkulow, sprawiedliwości Ryzkow, ochrony zdrowia publicznego Mieczew, kontroli państwa Miszlew, urojenia Ustynow, przemysłu samochodowego

Okopow, skupu artykułów rolnych Dziwiński, komunikacji Kowalow, łączności Trierdziejczok i in. Łącznie w skład rządu wchodzi 60 ministrów. Przewodniczący Rady Ministrów Republiki Ukrainyjskiej Chruszczew wygłasza następnie przemówienie, w którym podkreśla olbrzymie zasługi premiera Stalina dla budownictwa pokojowego Związku Radzieckiego oraz dla zwycięstwa odniesionego przez Armię Czerwoną nad niemieckim faszyzmem. Chruszczew wyraża przekonanie, że Rada Najwyższa zatwierdzi przedłożony skład Rządu, który zapewni wykonanie planu 5-letniego, oraz wszystkich olbrzymich zadań, jakie stoją przed Rządem Związku Ra-

dzieckiego Obie Izby jednogłośnie zatwierdzają przedłożony skład Rady Ministrów Związku Radzieckiego. Poza tym parlament radziecki wybiera nowy skład Sądu Najwyższego Związku Radzieckiego. Przewodniczącym Sądu Najwyższego wybrany zostaje Golakow, w skład Sądu wchodzi 69 członków i 25 ławników, w tym również wielu wybitnych stałanowców. Prokuratorem generalnym mianowany zostaje dotychczasowy naczelny prokurator Związku Radzieckiego Gorszennin. Ponadto należy dodać, że Generalissimus Stalin otrzymał równocześnie tękę ministra obrony narodowej.

Wielka manifestacja przyjaźni polsko-radzieckiej

LONDYN, (PAP). — Wymowna manifestacja polsko-radziecka było spotkanie delegatów KCZZ z aktywnym leningradzkich Związków Zawodowych, które odbyło się w Pałacu Prasy. Pełnomocnik WCPSP na okręg leningradzki Kozin powitał zebranych delegatów polskich po czym udzielił głosu generalnemu sekretarzowi KCZZ ob. Rusinkowi. Po omówieniu pracy polskiego ruchu zawodowego w okresie sanacji, kiedy to zebrania związkowe były częstokroć rozpedzane przez policję ob. Rusinek podkreślił, że proletariats polski dokładał się w celach wyciecznych i licznych obozach koncentracyjnych. „Nie mówimy językiem dyplomatów — zakończył generalny sekretarz KCZZ, są to wypowiedzi naszego serca i czystej duszy”. Przemówienie ob. Rusinka było kilkakrotnie przerywane burzliwymi oklaskami i okrzykami na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej i wielkiego wodza Generalissimusa Stalina. Po przemówieniu ob. Rusinek wręczył przedstawicielowi WCPSP skromny dar górnika polskiego w postaci wazy wykutej z węgla. Z jednej strony wazy widnieją stare górnicze podzirowienie „Szczęść Boże!” z drugiej strony napis: Centralny Związek Zawodowy Górników.

ry oświadczył, że Związek Radziecki z niezwykłym podziwem obserwuje gruntowną pracę polskiego ruchu zawodowego i życzy osiągnięcia jak najlepszych wyników w budowie Polski demokratycznej. W miłej, serdecznej atmosferze delegacji KCZZ spędziła kilka godzin w Pałacu Prasy wraz z aktywnym leningradzkich Związków Zawodowych.

DELEGACJA ZW. ZAW. AMERYKAŃSKICH W ZSRR

MOSKWA (TASS). — Delegacja Kongresu Związków Zawodowych Ameryki zwiedziła niedawno Związek Radziecki. Z wizyty wzięcia delegacja złożyła sprawozdanie, w którym podkreśla wielkie wrażenie jakie wywarł na niej charakter radzieckich związków zawodowych oraz osiągnięcia ruchu zawodowego ZSRR. W sprawozdaniu omówiono również system ubezpieczeń społecznych ZSRR. Delegacja amerykańska pochwala projekt utworzenia radziecko-amerykańskiego komitetu Związków Zawodowych, któryby się stał podstawą współpracy ruchu zawodowego w USA i w ZSRR.

ODSLONIĘCIE POMNIKA ŻOŁNIERZA RADZIECKIEGO W WIEDNIU

MOSKWA (TASS). — W Wiedniu nastąpiło uroczyste odsłonięcie drugiego pomnika Żołnierza Radzieckiego wzniesionego na pamięć walk o wyzwolenie miasta, jakie Armia Czerwona stoczyła w kwietniu 1945 roku.

Wyrok w procesie 23-ich NSZ-owców

WARSZAWA (PAP). — Wojskowy Sąd okręgu warszawskiego ogłosił w dniu 19 marca 1946 r. wyrok w sprawie komendy NSZ Lublin, która toczyła się przez 4 tygodnie przed tym sądem. 1) Oskarż. Wolanin Zygmunt szef Paś-u okręgu 16 awansowany na szefa obszaru III w Lublinie. 2) Zwierek Władysław członek tymczasowej rady naczelnej ziem wschodnich i członek komendy ziem wschodnich oraz komendy okręgu 16 w Lublinie; 3) Roguski Zygmunt, szef sztabu okręgu 16 w Lublinie a później komendant okręgu 17 NSZ na podlasiu, po myśli art. 1 dekr. o ochronie państw, skazani zostali na karę śmierci. 4) Jaroszyński Roman dołódzka oddziału tełno go i szef Paś-u okręgu Podlasie. a) za przestępstwo z art. 1 dekr. o ochr. państwa na 10 lat więzienia, b) za 6 zamachów gwałtownych na wojsko 1. Bezpieczeństwo oraz Milicję po myśli art. 3 dekr. o ochr. państw. na karę śmierci, c) za dwukrotny napad rabunkowy po myśli art. 9 dekr. o ochr. państwa na karę śmierci, d) za bezpośredni udział w masowym mordzie w Wierchowinach po myśli art. 225 K. K. z 1932 r. na karę śmierci, e) za posiadanie bez zezwolenia broni 4 lata więzienia, f) za nieujawnienie się do wojska 5 lat więzienia. g) za ucieczkę z więzienia 6 miesięcy więzienia łącznie za wszystkie przestępstwa, na karę śmierci. 5) Łuszczynski Kazimierz a) za przestępstwa z art. 1 dekr. o ochr. państwa 10 lat więzienia, b) za 5-krotny rabunek kara śmierci, c) za podżeganie do morderstwa 10 lat więzienia łącznie kara śmierci, 6) Nowak Józef na mocy art. 1 dekr. o ochr. p. 6 lat więzienia, z czego amnestycznie 5 lat darowano. 7) Łepek Ewaryst za przestępstwa z art. 1 i 4 dekr. o ochr. państwa na 8 lat więzienia, co amnestycznie złagodzone do 6-letni lat.

8) Borys Grzegorz po myśli art. 1 dekr. o ochr. p. 7 lat więzienia 9) Piusiński Witold po myśli art. 1 dekr. o ochr. państwa na 6 lat więzienia, amnestycznie darowanych 5 lat. 10) Kaczmarczyk po myśli art. 1 i 9 dekr. o ochr. państwa łącznie na karę śmierci (napad na browar Jeleń). 11) Szoloch Franciszek za morderstwa i posiadanie broni łącznie kara śmierci. 12) Opawski Leon za przestępstwa z art. 1 dekr. o ochr. państwa 7 lat więzienia amnestycznie darowane 5 lat. 13) Berdys Edward za przest. z art. 1 dekr. o ochr. państw. na 4 lata więzienia. 14) Safita Kazimierz za przestępstwa z art. 1 i 4 dekr. o ochr. p. na karę łączną 8 lat więzienia. 15) Zarembski Eugeniusz za nieujawnienie się do wojska po myśli art. 117 KKW na 5 lat więzienia. 16) Ulanowski Władysław za przest. z art. 1 dekr. o ochr. państwa i napad rabunkowy na Sąd w Lublinie, gdzie zabrano 2 miliony złotych oraz na uniwersytet w Lublinie, łącznie na karę śmierci. 17) Szwed za przestępstwa z art. 1 dekr. o ochr. państw. na 6 lat więzienia. 18) Madej Franciszek za przestępstwa z art. 11 dekr. o ochr. państwa na 3 lata więzienia. 19) Szulankowski Edmund za przestępstwo z art. 1 dekr. o ochr. państwa oraz dezerację z wojska podczas wojny łącznie na karę śmierci 20) Kowalski Jan ur. w 1929 r. za przestępstwo z art. 1 dekr. o ochr. państwa na 2 lata więzienia z zawieszaniem orzeczenia kary na okres 2 lat. 21) Kaluzna Maria na mocy art. 11 dekr. o ochr. państwa na 3 lata więzienia, którą to karę amnestycznie darowano w całości. 22) Karanda Franciszka, 23) Pasierbiński Tadeusz, odnośnie tych oskarżonych Sąd karę umorzył z powodu amnestii. Od niniejszego wyroku służy oskarżonym skrodek prawny skargi rewizyjnej do Najwyższego Sądu Wojskowego.

MARSZ. TITO GOŚCIEM ŁODZI

WARSZAWA (Ant. wł.) — Wczoraj do Łodzi przybył Marzałek Józef Broz Tito, entuzjastycznie witany przez tamtejsze społeczeństwo. Dostojnemu Gościowi Polski towarzyszy w jego podróży po ważniejszych ośrodkach gospodarczych Marzałek Polski Rola Zymierski, i wiceminister Obrony Narodowej gen. dw. Suvchalski, ambasador Jugosławii w Polsce Boze Ljermowie, ambasador Wende oraz świta Marzałka Tito.

Marzałek Józef Broz Tito przyjął w Łodzi defiladę szkoły podchorążych, a następnie udał się na zwiedzenie obiektów przemysłowych i wojskowych.

SPRAWA RADZIECKO-PERSKA NA RADZIE BEZPIECZEŃSTWA

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi, że ambasador perski w Waszyngtonie złożył na ręce sekretarza generalnego ONZ Trygwera Lie list z prośbą o przedstawienie sprawy radziecko-perskiej Radzie Bezpieczeństwa.

SPRAWA PISMA RZĄDU BRITYJSKIEGO DO ŻOŁNIERZY POLSKICH

LONDYN, (PAP). — Ponieważ pismo Rządu Brytyjskiego do żołnierzy polskich w służbie brytyjskiej dotyczące demobilizacji nie zostało dotychczas rozesłane, w Londynie zaczęto krążyć wiele sprzecznych poglądów na ten temat. Przedstawiciel PAP zawiadził oficjalnego przedstawiciela Foreign Office, dlaczego pisma tego nie wysłano. Przedstawiciel Foreign Office wyjaśnił, że termin ogłoszenia pisma został przesunięty o kilka dni.

POLSKIE ROKOWANIA HANDLOWE

SOFIA. — Dnia 18 b. m. wieczorem rozgłówna sofijaska nadała o godzinie 22-jej wiadomość o przybyciu do Polski delegacji handlowej bułgarskiej. Następnie do radiostacji polskiej przemówił poseł RP w Sofii Edmund Zalewski.

„Droży słuchacz! Już od paru dni wybiera się do Polski delegacja handlowa bułgarska, aby zwiedzić nasze ośrodki przemysłowe, zapoznać się z ich produkcją i dowiedzieć się co może od Polski kupić. Jako poseł polski w Bułgarii muszę wam z komunikować, że polska misja handlowa, która niedawno bawiła w Bułgarii była przyjmowana wszędzie z wielką serdecznością i gościnnością. Pragnąłbym, by polskie społeczeństwo z taką samą serdecznością przyjąłoby przyjęła delegacja bułgarska wszędzie, gdzieby się ona udała, czy to będzie w Warszawie, czy w Łodzi, czy na Śląsku.

WARSZAWA (Ant. wł.) — W drodze do Budapesztu i Bukaresztu znajduje się obecnie polska misja handlowa, która wjechała z kraju, celem a finalizowania umów handlowych Polski z Węgrami i Rumunią. Naszym kontrahentem są koleje państwowe, którym dostarczyliśmy węgiel. Na Węgrzech zawarliśmy umowy z 6-oma przedsiębiorstwami prywatnymi pod gwarancją polsko-węgierskiego towarzystwa handlu wymiennego.

TRUMAN O DOSTAWACH UNRRA DLA POLSKI

WASZYNGTON. — Prezydent Truman odpowiedział na notę Rządu Polskiego, prośbę przeciw zmniejszeniu dostaw UNRRA dla Polski. Truman wyjaśnił, że obecnie żaden kraj nie może otrzymać dostaw w takiej ilości, w jakiej by ich potrzebował. Władze UNRRA starają się o udzielenie pomocy w jak największym zakresie. Ponadto prezydent Truman zamaczył, że Stany Zjednoczone nie zarządzają funduszami UNRRA.

BEVIN BĘDZIE DZIŚ MÓWIŁ NA TEMAT ANDERSA

LONDYN (BBC). — Brytyjski sekretarz stanu Bevin ma dziś przemawiać w Izbie Gmin na temat armii Andersa. Anders, jak wiadomo, bawił przez kilka dni w Londynie, odbywając szereg konferencji z Bevinem. Wczoraj Anders powrócił do Caserly, gdzie odbył rozmowę z naczelnym dowódcą armii niemieckich w rejonie Morza Śródziemnego, generałem Morganem.

SCHEMATA CORZIENNE ZMIENIA ZDANIE

ATENY. — Jak donosi BBC, premier grecki Sofonilia oświadczył niedawno, że nie ma żadnych przesłank technicznych, które by nakazywały odroczenie daty wyborów w Grecji i że wybory stanowczo odbędą się 31 b. m.

ZSRR NAWIĄŻE STOSUNKI ZE SZWAJCARIA

LONDYN (BBC). — Szwajcarski departament polityczny zakomunikował, że Zw. Radziecki i Szwajcaria wyraziły zgodę na nawiązanie pomiędzy sobą stosunków dyplomatycznych i wymianę ambasadorów. Będzie to ponownie po 20-tu latach nawiązanie stosunków. Decyzja ta zapada w związku z tym, że Szwajcaria pragnie wyssa swoich przedstawicieli do Wiednia i Budapesztu a bez zgody ZSRR było to niemożliwe.

ODMALEZIENIE OBRAZÓW Z ZAMKU WARSZAWSKIEGO NORYMBERGA, (PAP).

— Delegacja Polaka w Norymberdze gromadziła dokumenty i stwierdzające liczne formy rabunków dzieł sztuki z polskich muzeów przez dezeratara hitlerowskiego. M. in. zostało stwierdzone, że w posiadaniu Goeringa znajdowało się szereg obrazów pochodzących z Polski. Jak wynika z pisma „Konservatorów” zalezków Generalnego Gubernatorstwa: obraz Wattenau „La femme polonaise” z zamku warszawskiego został przez sekretarza E. von Muehlmann'a ofiarowany Goeringowi. Obraz ten ostatnio odnaleziony w Monachium jest przetrzyty przez prof. Estrechera, który go wraz z innymi dziełami sztuki dostarczy do kraju.

„Lzwiestia” w sprawie Iranu

MOSKWA (PAP). — „Lzwiestia” rozpoczęła publikację artykułów Aleksiejewa o problemie perskim. Autor pisał m. in. że w r. 1919 rząd perski zamierzał zagarnąć terytorium radzieckie, zwracając się na konferencji paryskiej z żądaniem mniej więcej połowy Kaukazu i prawie całego Azerbejdżanu. W ten sposób politykę Iranu dążyli do zagarnięcia ziem radzieckich i do przeistoczenia Morza Kaspijskiego w morze perskie. Inspiratorzy tych planów agresywnych nadal posiadają jeszcze wpływy na politykę zagraniczną Persji, na przykład Ibrahim Hakimi, premier perski do stycznia b. r. Oczywiście politycy perscy są dość inteligentni, by zdawać sobie sprawę, że nie mogą oni osiągnąć swych celów własnymi siłami. Wobec tego dążą do wywołania konfliktu pomiędzy Związkiem Radzieckim a jednym z wielkich mocarstw, w nadziei, że w ten sposób uda im się zrealizować swe sny o potęgę. Sytuacja taka wymaga ze strony Związku Radzieckiego wielkiej czujności wobec rządzących sfer Persji i ich planów międzynarodowych.

Związek Radziecki przyczynił się do zwolnienia Persji spod obcej opieki i do uznania niezawisłości Persji. Związek Radziecki spodziewał się, że kółka rządzące w Persji ocenią to i odpowiedzą przyjaźnią. — Stało się jednakże inaczej. Na początku roku 1941 rozpoczęli ówczesni rządcy Persji flirt z Niemcami z ukrytym zamiarem zagarnięcia radzieckiego Azerbejdżanu i pól naftowych w Baku.

Sowiecki Azerbejdżan uczynił od rewolucji październikowej wielki postęp zarówno pod względem kulturalnym jak i gospodarczym. Spędziliśmy tam niedawno pewien czas i moge dlatego porównać dzisiejszy poziom ogółu obywateli mahometan z tym, co widziałem przed 33 laty, gdy byłem tam ostatni raz. Lud wówczas był zacofany, władzy duchowieństwa, kobiety były zaopławiane i traktowane jak niewolnice, przy czym nie korzystały z żadnej edukacji. Obecnie stwierdziliśmy, że azerbejdżańscy mahometanie stanowią 75% urzędników państwowych, instytucji wychowawczych i naukowych. Tak! był rezultat połączenia ze Związkiem Radzieckim w ciągu ostatnich 25 lat. Zauważyłem, że doszło do prawdziwego rozwoju nauki. Uczestniczyłem w dwóch przedstawieniach azerbejdżańskiej opery i słyszałem dzieła miejscowych kompozytorów, którzy w cudowny sposób połączyli muzykę europejską z oryginalną muzyką azerbejdżańską. — Również w literaturze widziałem wielki postęp. Miejscowcy poeci starzy i współcześni są z jednakowym zamiłowaniem czytelnymi przez mahometan i chrześcijan.

Trzeba przyznać, że Związek Radziecki bardzo przyczynił się do podniesienia gospodarczej równości i zaufania we własne siły u mahometan w sowieckim Azerbejdżanie. W perskim Azerbejdżanie zaś widza rolnicy, że za północną granicą znaleźli już feudalni magnaci, prace nawiązujące się w pełnym rozmachu a traktory pracują w kolochozach, gdzie rolnicy zbierają owoce swej pracy, podczas gdy oni w Persji obrabiali ziemię prymitywnymi plugami, jak sam to widziałem na własne oczy przy przekroczeniu granicy, przy czym 50% swoich zbiorów musza oddawać swoim panom, którzy mieszkają w pięknych domach w Teheranie.

Wobec tego musimy zadać sobie pytanie, czy słuszna jest rzeczą zajmować czysto prawne stanowisko i posiadać Związek Radziecki o niedotrzymanie umowy, dopóki sami nie zaprzestają jakiejkolwiek zmiany obecnego politycznego reżimu w Iranie. Dlatego zaistniała taka sytuacja, że Związek Radziecki popiera postępowy autonomiczny ruch w perskim Azerbejdżanie, podczas gdy my i Amerykanie popieramy najbardziej reakcyjne żywioły na ziemi.

MONARCHIŚCI GRECCY UPROWADZAJĄ LUDNOŚĆ

MOSKWA. (PAP). — Agencja Tass donosi z Aten, iż banda uzbrojonych monarchistów napadła na wioskę Ammotopos w pobliżu Janiny i uprowadziła 80 mieszkańców, z których swoich przekonań demokracjów.

NOWE OŚWIADCZENIE SOFOLUISA

LONDYN (BBC). — Premier rządu greckiego Sofoulis rozpoczął wczoraj w Salonikach kampanię wyborczą. Oświadczył on, że wybory odbędą się w oznaczonym terminie, chyba, żeby zaszyły przeszkody natury technicznej. Premier przyznał, że obecne warunki nie są sprzyjające dla wyborów, a same wybory nie dadzą odrobiny przekonani politycznych narodu greckiego.

SENAT USA POPIERA BYRNESA

WASZYNGTON. — Sobotnią przemówienie amerykańskiego sekretarza stanu Byrnesa zostało gorąco poparte przez Senat USA. Przywódcy partii demokratycznej i partii liberalnej zasiadający w Senacie w wywiadach prasowych oświadczyli, że zdają się z Byrnensem, iż Stany Zjednoczone winny załatwić wszelkie poważniejsze sprawy poprzez ONZ, a nie w drodze sądownictwa.

STRAJK GÓRNIKÓW W KOPALNI ZŁOTA

LONDYN. (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Johannesburga, że górnicy z kopalni złota Unii Południowo-Afrykańskiej rozpoczęli strajk protestacyjny przeciwko usunięciu szeregu górników z pracy. Prezydent rządu Unii Pol-Afrykańskiej generał Smuts oświadczył, że rząd podjął kroki w celu zlikwidowania strajku. Strajk szerzy się na tereny wschodnie Unii i obejmuje już 6 tysięcy górników 20 kopalni złota.

FRANCJA PRAGNIE UTWORZENIA RZĄDU MIĘDZYNARODOWEGO

PARYŻ (Ant. wł.). — Francuzi uczeni, działacze społeczni i związkowi nadesłali do ONZ memoriał z propozycją przekształcenia ONZ na rząd międzynarodowy. Memoriał, że memoriał ten będzie rozpatrywany na najbliższym posiedzeniu Generalnego Zgromadzenia N. Z.

INSTYTUT BADAŃ NAD ENERGIĄ ATOMOWĄ W NORWEGII

LONDYN. (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Oslo, że w niedługim czasie powstanie w Norwegii Instytut badań nad energią atomową. Z budżetu norweskiego wynika, że koszty utrzymania instytutu wyniosą będą 1 milion koron rocznie.

PRASA IRAKU O STOSUNKACH MIĘDZY WIELKĄ BRITANIĄ A IRAKIEM

MOSKWA. (PAP). — Agencja Tass donosi, iż dziennik irański „Albilat” wystąpił z ostrą krytyką stosunków naukowych między Wielką Brytanią a Irakiem i twierdzi, że traktat istniejący między obydwoma państwami jest niezgodny z zasadami ONZ. Oddanie bez stratygranicznych do dyspozycji Wielkiej Brytanii uniemożliwił zdaniem dziennika wykonanie przez Irak zobowiązań względem ONZ. Wobec tego, iż obecność wojsk brytyjskich w Iraku nie wydaje się konieczna, tworzą one groźbę dla innych państw i przyczyniają się do wzrostu niepokojów na świecie.

AMBASADOR GROMYKO ODWIEDZIA SWOJĄ RODZINĄ W WIOSCE

MOSKWA (PAP). — Przed udaniem się do Stanów Zjednoczonych ambasador radziecki w Waszyngtonie Gromyko odwiedził swoją wioskę rodzinną pod Kowlem. Mieszkańcy wioski opowiedzieli ambasadorowi o obojętności swoich pod okupacją niemiecką. Gromyko zaś zaznajomił ich z warunkami życia powojennego w Stanach Zjednoczonych.

SCHWYTANIĘ R. KOMENDANTA OŚWIECIMIA

LONDYN (BBC). — Wywiad brytyjski schwycił na granicy niemiecko-dnińskiej w pobliżu Flensburga b. komendanta oddziału koncentracyjnego w Oświęcimiu Hessa. Był on poszukiwany oddawna. Ciężar na nim odnowiła się za śmierć 4 milionów ludzi.

W kilku wierszach

Londyn. — Prezydent Truman oświadczył, że nie jest on zainteresowany ostatnimi wydarzeniami. Obecna sytuacja polityczna rozwija się sama przez się.

Londyn. — Trzynaście dwunastu koleżeńskich wywiezionych przez Niemców z Holandii, Belgii i Francji, zostanie zwolnionych prawym postępowaniem.

Wiedeń. — Węgierski ministerstwo spraw zagranicznych poleca do wiadomości, że szef sztabu francuskiego, Jean de Weyland, wzięty w ważnej misji do Czang-Kinga. Powódów wyjazdu komunikat nie podaje.

Wiedeń. — Według doniesienia radiostacji węgierskiej szef sztabu w czasie wojny, 25 mł. ludz. był za to, że w czasie wojny przeszedł do Niemców.

Londyn. — Agencja Reutersa donosi, iż wkrótce zostanie ogłoszona nazwa nowego politycznego profesora „Wielkiej Brytanii” w sprawie polityki międzynarodowej w Niemczech.

Wiedeń. — W Wiedniu, w Austrii, na ulicy, która została już od dawna ponownie otwarta, widać widać pomnik ofiar hitlerowskich. Kości wybudowane pomniki nie zostały jeszcze poświęcone.

P. S. L. drukuje nielegalne ulotki

WARSZAWA (PAP). — Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego komunikuje:

W dniu 11 marca 1946 roku ukazała się w Warszawie masowo kolportowana ulotka, wydana nielegalnie i anonimowo, zawierająca oszczerstwa i napaści na organa państwowe. W związku z tym władze Bezpieczeństwa Publicznego zarządziły rewizję w gmachu przy Al. Jerozolimskich 85, gdzie znajduje się siedziba N. K. W. PSL i redakcji „Gazety Ludowej”. Podczas rewizji znaleziono powielacz, na którym wyżej wymieniona ulotka była drukowana oraz kilkadziesiąt egzemplarzy tejże ulotki. Jak stwierdziła przesłuchana na miejscu pracownica N. K. W. PSL Gudska Stanisława, ulotka tę powieliła na skrzyni zarządzania sekretarza generalnego PSL Wójcicka i członka N. K. W. PSL Kamieńskiego. Ponadto znaleziono w biurkach noszących nazwę pracowników N. K. W. PSL, nielegalne wiadomości organizacji WIN — grupa z siedzibą we Wrótkach od grupy wieźliwych, zasądzonych za działalność terrorystyczną, witający Kongres PSL i inne. W czasie rewizji zatrzymano 6 osób, z których 5 po przesłuchaniu zostało zwolnionych.

z których 5 po przesłuchaniu zostało zwolnionych.

PRASA O ANDERSIE

WARSZAWA (Ant. wł.). — Prasa całego świata przynosi coraz to nowe wieści i ocenianie o Andersie. Londyńska „News Chronicle” pisze o propagandzie nieważnej przez wydawnictwa propagandowe gen. Andersa, finansowane przez fundusz specjalny armii brytyjskiej. W piśmie tych wyzwał swą moc i instytutu wojskowej reakcji, że zięci uciążliwa ku Związkowi Radzieckiemu i Polsce współczesnej. Ludzie, iż groźba Polakom znajdującym się obecnie u steru władzy.

Radziecka gazeta „Krasnyj Flot” podaje, że NSZ w Polsce utrzymuje stały kontakt z jednostkami polskimi we Włoszech i Niemczech. Wszyscy są święcie wierzą, że działalność tych jednostek to działalność reakcji, działającej na zerwanie zjednoczenia i demokracji w obecnej Polsce. Wszyscy szczerzy demokraci powinni walczyć swe wysiłki, aby położyć kres tej niemieckiej robocie.

Walka z trudnościami aprowizacyjnymi

LONDYN — Premier Mackenzie King ogłosił program rządu kanadyjskiego w dziedzinie gospodarki artykułami żywnościowymi, obejmujący 9 punktów. Program przewiduje zwiększenia produkcji artykułów żywnościowych oraz zaprowadzenie oszczędności w konsumpcji wewnętrznej. Przydziel szczytów do wyrobu alkoholu będzie zmniejszony o 50 proc., o 10 proc. zostanie zredukowany przemysł transportowy na eksport będą mieć pierwszeństwo. Stany Zjednoczone zgodziły się dostarczyć Francji statków dla przewiezienia 600.000 ton pszenicy, otrzymanych przez nią od Związku Radzieckiego, 9 statków USA dostarczą jeszcze przed 15 kwietnia b. r. Dalsze statki będą Francji wypożyczone w miarę potrzeby.

Światowa rada żywnościowa w Waszyngtonie powołała UNRRA do zaopielowania do Związku Radzieckiego, aby podzielił się o swymi zapasami pszenicy z krajami potrzebującymi. Światowy niedobór pszenicy, według obliczeń rady, wynosił 40 proc.

Delegacja USA do UNRRA oświadczyła, iż przeciwiławi się zmniejszeniu dostaw dla Włoch. Jakkolwiek Włochy były krajem nieprzyjacielskim to jednak obecnie

powinny być potraktowane tak samo jak i inne kraje potrzebujące pomocy.

Generalny dyrektor UNRRA Lehman oświadczył, że w czasie od 1 marca do 16 czerwca b. r. 16 państw otrzyma ogółem 9 milionów ton towarów w ramach pomocy.

Zastępca generalnego dyrektora UNRRA oświadczył, że działalność UNRRA zakończy się w czasie przewidzianym t. zn. w Europie pod koniec r. b. a na Dalekim Wschodzie pod koniec marca przyszłego.

47 państw wpłaciło już 80 proc. składek UNRRA. Stanowi to sumę 735 milionów, 600 tysięcy funtów szterlingów.

Delegacja Związku Radzieckiego do UNRRA oskarża Polaków, przebywających w Londynie o prowadzenie kampanii przeciw repatriacji ludności, zamieszkałej w Europie wschodniej. Oskarżenie to zostało wniesione na posiedzenie specjalnej komisji do spraw uchodźczych, pod której pieczą znajduje się 900.000 uchodźców.

Statok „Sobieski” wyrusza w drogę do Gdańska. Na pokładzie statku znajdują się 2000 żołnierzy polskich powracających do kraju.

Wiadomości z Niemiec okupowanych

LONDYN (PAP). — Ostatni numer „Economicist” przynosi artykuł swego korespondenta z radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec. Artykuł omawia metody stosowane przy odbudowie życia gospodarczego w tej części Niemiec. Mimo początkowego chaosu — pisze autor — przemyśl pracuje i wydajność pracy stale wzrasta. Należy to przypisać hasłom zmobilizowania zasobów miejscowych. Metody zarządu i kontroli państwowej wykazują pewną wyżyłość nad metodami stosowanymi w innych strefach okupacyjnych.

Autor podkreśla, że zakaz podejmowania oszczędności z banków sprawił, iż wszyscy Niemcy muszą pracować.

WIEDEN (PAP). — Komisja ministerialna, powołana dla oczyszczenia Austrii z elementów hitlerowskich zarządziła ostatnio 90 zwolnień z wyższych stanowisk w administracji państwowej i organizacjach gospodarczych. Równocześnie zatwierdzono 889 zwolnień, dokonanych od kwietnia 1945 roku.

LONDYN. (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że dr. Opitz, przywódca ostatnie

organizowanej partii ludowej, wyznał projekt oddzielenia Nadrenii od reszty Niemiec. Dr. Opitz pragnie utworzenia ekonomicznej Nadrenii.

BERLIN (PAP). — Agencja brytyjska w Niemczech donosi, że śledztwo wykazało, iż wycieczki w komendzie głównej w Berlinie, w czasie którego zginęło 3 osoby, a setki osób odniosło rany, został wzwolniony przez policjanta nazwiskiem Horat Schlittm. Policja ten rzucił granat ręczny na barak z amunicją. W następstwie wybuchu kilka tysięcy budynków zostało uszkodzonych.

PODWYŻKA NORM ŻYWNOSCIOWYCH W... NIEMCZECH

LONDYN (BBC). — W brytyjskiej strefie okupacyjnej nastąpiło podwyższenie norm żywnościowych: mięso z 600 g na 700 g, cukier z 200 g na 500 g oraz przewidziano się przydział rób. Zmniejszenia uległ natomiast przydział marmolady.

Na terenie Austrii zapowiedziano zmniejszenie norm żywności wchodzi w życie.

ANGIELSKA PARA KRÓLEWSKA ODWIEDZI AFRYKĘ POŁ.

LONDYN (BBC). — Król Jerzy VI i królowa Elżbieta noszą się z zamiarem odwiedzenia w roku przyszłym Afryki Południowej. Parę królewską towarzyszyć będą księżniczki Elżbieta i Margaret. Oficjalny komunikat pałacu Buckingham głosi, że król, królowa i księżniczki przybędą do Capetown w Afryce południowej w lutym r. 1947. Będzie to pierwsza podróż angielskiego monarchy do Afryki południowej od czasu utworzenia Unii południowoafrykańskiej t. zn. od r. 1909 jak również pierwsza podróż angielskiej pary królewskiej po wojnie. Dla księżniczek będzie to pierwszy w ich życiu wyjazd poza obręb Zjednoczonego Królestwa.

LONDYN (BBC). — Brytyjska Lba Gmin zatwierdziła rządowe kredyty wojskowe. Minister wojny Wielkiej Brytanii oświadczył, że z końcem roku bież. armia angielska zmniejsza się do 650.000 żołnierzy. Armia terytorialna będzie utrzymywana, prawdopodobnie utrzymać będzie również pomocnicza służba wojskowa kobieca. — Wojskowa Akademia Nauk będzie zreorganizowana. Powstanie jedna szkoła podchorążych, do której wstęp będzie miał każdy niezależnie od stonnia zamożności.

Francuskie ministerstwo wojny ogłosiło, że stan armii na dzień 1 marca b. r. wynosił 685.000 żołnierzy. W ciągu 3-ich ostatnich miesięcy armia francuska została zredukowana o 200.000 żołnierzy. W ciągu kwietnia b. r. przewiduje się demobilizacja dalszych 120.000 żołnierzy.

SWAJCJARIA PRAGNIE PRZYJĄĆ DO ONZ

BERNO. — Do komitetu wykonawczego szwajcarskiej partii pracy onolującej z całego kraju rezolucje, domagające się przystąpienia Szwajcarii do ONZ oraz unormowanie stosunków pomiędzy Szwajcarią a Związkiem Radzieckim.

LONDYN (BBC). — Brytyjski podsekretarz stanu Mac Neel oświadczył, że komisja sztabów głównych ONZ już pracuje. Komisja ta jest organem pomocniczym Rady Bezpieczeństwa i prace jej mają trwać nieprzerwanie. W skład komisji wchodzi stali przedstawiciele sztabów pięciu mocarstw. Jeżeli w komisji będzie ona mogła przeciwstawić się wszelkim próbom agresji ze strony kółko-pokolewicz z państw. Mac Neel oświadczył, że w dawnej Lidze Narodów nie było organów, choćby w części przynajmniej komisje sztabów głównych ONZ.

Delegacja sowiecka stanowczo przybrała na czas na pierwsze posiedzenie Rady Bezpieczeństwa po przerwie, które odbędzie się 25 marca. Gromyko, który obecnie znajduje się w drodze do Nowego Jorku przez Londyn, stanie prawdopodobnie na czele delegacji ZSRR.

SWAJCJARIA PRAGNIE PRZYJĄĆ DO ONZ

BERNO. — Do komitetu wykonawczego szwajcarskiej partii pracy onolującej z całego kraju rezolucje, domagające się przystąpienia Szwajcarii do ONZ oraz unormowanie stosunków pomiędzy Szwajcarią a Związkiem Radzieckim.

LONDYN (BBC). — Brytyjski podsekretarz stanu Mac Neel oświadczył, że komisja sztabów głównych ONZ już pracuje. Komisja ta jest organem pomocniczym Rady Bezpieczeństwa i prace jej mają trwać nieprzerwanie. W skład komisji wchodzi stali przedstawiciele sztabów pięciu mocarstw. Jeżeli w komisji będzie ona mogła przeciwstawić się wszelkim próbom agresji ze strony kółko-pokolewicz z państw. Mac Neel oświadczył, że w dawnej Lidze Narodów nie było organów, choćby w części przynajmniej komisje sztabów głównych ONZ.

Delegacja sowiecka stanowczo przybrała na czas na pierwsze posiedzenie Rady Bezpieczeństwa po przerwie, które odbędzie się 25 marca. Gromyko, który obecnie znajduje się w drodze do Nowego Jorku przez Londyn, stanie prawdopodobnie na czele delegacji ZSRR.

I. konferencja PPR w Częstochowie

i wybór nowych władz partyjnych w legalnych warunkach

W dniu 16 i 17 b. m. odbyła się w Częstochowie I Konferencja PPR. Wzięło w niej udział 110 aktywistów, 74 delegatów. Jako goście obecni byli przedstawiciele bloku demokratycznego: tow. Gronkiewicz z PPS i ob. inż. Palezewski ze Stronnictwa Demokratycznego.

Otworzył konferencję I sekretarz PPR tow. Zientarski-Janikowski.

Przemówienie inauguracyjne

Towarzysze delegaci! 16 stycznia minął rok od czasu, jak organizacja miejska w Częstochowie Polskiej Partii Robotniczej po 5 1/2 letnich zmaganiach i walkach z wrogiem łącząc w swoich szeregach robotników, chłopów i pracującą inteligencję, przeszła z akcji bojowej do budownictwa i organizacji nowego państwa ludowego.

Wyszła zabartowana przez ofiary poniesione w walce z okupantem o wyzwolenie i niepodległość Polski i przedpełniona raz na zawsze zaborców hitlerowskich. Wyszła z podziemi, by przez wspólny front narodu polskiego, przez wspólny front z partiami antyhitlerowskimi i antyfaszystowskimi dobić znieprawdzonego wroga i budować zrebry nowej rzeczywistości polskiej.

Towarzysze delegaci! W imieniu Komitetu Miejskiego otwieram pierwszą Konferencję naszej partii w

wolnym i demokratycznym państwie. W imieniu Komitetu Organizacyjnego Konferencji i delegatów pozwolę sobie przywitać drożych nam gości bratnich organizacji politycznych i gospodarzy naszego miasta i powiatu, władz milicji i bezpieczeństwa i Was drodzy delegaci.

Witam przedstawicieli bratniej nam partii — Polskiej Partii Socjalistycznej — tow. Gronkiewicza. Witam przedstawiciela Stronnictwa Demokratycznego ob. inż. J. Palezewskiego. Witam gospodarza naszego grodu, drogiego nam towarzysza Prezydenta dr. Wołańskiego i wszystkich zaproszonych gości na I Konferencję Miejską Polskiej Partii Robotniczej w Częstochowie.

Polska Partia Robotnicza, powstała w czapio okupacji niemieckiej, jest nową partią, tak samo jak nowa jest Polska. Jesteśmy nową partią, tak samo jak nowy jest okres historyczny, w którym żyjemy. Jesteśmy zmianami i wyrazem tego okresu (tow. Wiesław).

Towarzysze delegaci! Polska Partia Robotnicza jest tą partią, która wysiłkiem swych kadr w bezpośrednim walce z okupantem wykwała zrebry niepodległego państwa polskiego.

Ona wyprowadzała i wyprowadziła naród polski ze ślepego zanka, do którego zaprowadziła go sanacja i błędy popełnione przez partię demokratyczną do 1939 roku.

Polska Partia Robotnicza jest partią narodu polskiego

Polska Partia Robotnicza jest nową partią, która odrzuca balast dawnych błędów popełnionych przez partię robotniczą działającą na przestrzeni historii ruchu robotniczego w Polsce.

Jest nową partią, która buduje jedność narodu poprzez jedność klasy robotniczej, sojuszu robotniczo-chłopski i pracującą inteligencję, bo budując partię, sięgaliśmy do własnej historii — historii narodu polskiego, bo budowaliśmy ją w oparciu o cały naród polski, w oparciu o jego dążenia i interesy, bo hasłem jej naczelnym jest przebudowa sprawiedliwości społecznej, z którą związane są interesy ludu polskiego.

Towarzysze delegaci! Wzrósł nam w nowy okres historii, okres wielkiego reform społecznych i na drogi wielkiego postępu.

Celem — ostateczne zwycięstwo

To, co się dziś buduje w Polsce jest realizowaniem idei ludu polskiego. Na gruzach starego reżimu sanacyjnego i hitlerowskiego naród polski wydławując swoje twórcze siły, by budować nową Polskę — Polską sprawiedliwości społecznej. Będzie to dom, w którym każdej jednostce i całemu społeczeństwu masz starczyć sił do wychrzestania twórczych sił — dla Najjaśniejszej Demokratycznej Rzeczypospolitej Polski.

Naszych działaczy pobudzała właśnie ta idea i dlatego dziś w umyśle każdego towarzysza, każdej towarzyszkę wiąza ona płonąć jasno, by mogła objąć płomieniem cały naród, a to zagwarantuje rzeczywistienie naszego celu — a celem tym ostateczne zwycięstwo. (Okłaski)

Powołanie Prezydium

Następnie zostało powołane Prezydium Konferencji. W skład jego weszli: prezes M. R. K. Zajda, Wojewódzki sekretarz PPR tow. Józef Kalinowski, Prezydent dr. Jan Wołański, dyr. personalny huty szkła „Stradom” Feliks Kupniewicz, dyr. administracyjno-handlowy huty „Raków” Władysław Michalski, aktywista Teofil Mrulnik, Komendant M. O. Jan Nowicki, II Sekretarz Komitetu Miejskiego Roman Staszczak, Maria Jani przedstawicielka kobiet partyjnych, Marian Janik — sekretarz dzielnicowy, S. Foliański — przedstawiciel inteligencji pracującej.

Przewodniczącym został obrany K. Zajda, prezes M. R. N.

Przemówienie przedstawicieli P. P. S. i S. D.

Przewodniczący oddał głos przedstawicielowi PPS tow. Gronkiewiczowi, który, witając delegatów w imieniu PPS, podkreślił znaczenie obecnej chwili, podobnej do czasów po r. 1918. Dnił doży ciężar odpowiedzialności za losy Państwa i narodu epocowy na dwóch bratnich organizacjach PPR i PPS. Chociaż daleko musza wspólnie pracować, aby utrwalić jedność narodową. W imię tej wspólnoty tow. Gronkiewicz był delegatem pomysłowych obrad.

Ob. inż. J. Palezewski, witając zgromadzenie delegatów w imieniu Stronnictwa Demokratycznego, zaznaczył, że dzięki pozytywizm osiadceniom partii demokratycznych w życiu politycznym i gospodarczym Polska odniosła duże sukcesy na polu międzynarodowym w ONZ.

ła z polityki sanacyjnej i ówczesnych stosunków społecznych.

Tragedia wrześniowa nie jest przypadkiem, a przeciwnie jest wynikiem polityki imperializmu polskiego, który zaślepiony nie potrafił i nie chciał liczyć się ze słusznym i realnym interesem ludu polskiego, co w konsekwencji odbiło się nie tylko na losach państwa, ale i całego narodu polskiego.

Nie chce zatrzymywać się dłużej nad historyczną oceną stosunków do r. 1939, gdyż każdy z towarzyszy delegatów znajdzie te oceny w sprawozdaniu politycznym i sekretarza tow. Wiesława, wygłoszonym na I-szym Krajowym Zjeździe PPR., a przede do oceny sytuacji lokalnej m. Częstochowy z okresu hitlerowskiej okupacji.

Okupacja i terror niemiecki

Myśla, że będę wyraziłem wszystkich ta zabranych, gdy przypomnie pierwsze dni po wkroczeniu armii hitlerowskiej na teren Częstochowy.

To miasto, o które niegdyś rozbił się najazd szwedzki i które posiada tradycję zbrojnej walki z imperializmem carskiej Rosji, przyjęło z trwogą i rozpaczą najazd hitlerowski.

Leżąc okres przygnębienia trwał krótko, ponieważ ludzie bardzo szybko poznali bezpożyteczność barbarzyństwa hitlerowskiego i organizowali klasę robotniczą i lud częstochowski do walki.

Ducha oporu nie złamały łapanki, aresztowania, karamy więzienne, obozy koncentracyjne, krwawe egzekucje w Olszynie, w Rudnikach, koło Gidel, na Rynku Wieluńskim.

Barbarzyństwo hitlerowskie i bezwzględny zabunek oraz niszczenie dorobku i mienia społeczeństwa polskiego nie tylko rozpałało płomieniście zaciegi walki z okupantem, ale także rozdziło pragnienie przebudowy ustroju społecznego.

Wtedy, kiedy robotnik, chłop i pracujący inteligent przygotowywał się do walki z okupantem i obery i rodzinami kapitalistów, obywatel i pewna część drobniomieszczastwa częstochowskiego czyściła swymi rękami kłamki instytucji hitlerowskich i klas

Nie ustawaliśmy w walce z hitlerowskim okupantem

„Mózgami wspomnianych towarzyszy, ich wysiłkiem rozdziła się walka na ziemiach Okręgu Częstochowskiego i wzmagal się ruch oporu.

Już w maju 1942 roku wyruszyły pierwsze oddziały partyzanckie w lasy nad Pilicą. Ich wysiłkiem zorganizowano pierwsze grupy wypadowe do walki z hitlerowskim okupantem i zdrajcami narodu polskiego.

To oni organizowali masowy sabotaż w przemyśle częstochowskim, który produkował na rzecz hitlerowskich Niemiec — sabotaż, który wysunął się na czoło dwyeraj w miastach polskich. W wyniku ich pracy wylatywały pociągi z amunicją i wojskiem, ich te rekami wysadzono fabrykę amunicji „Enro”.

Zamalali się walce w ciężkim przemyśle metalowym, splonęła kolejka napowietrzna, która dostarczała surowców do wielkich pieców.

Rekami ich uczniów karani byli hitlerowscy oprawcy jak w mieście, jak i w całym okręgu. Oni to tworzyli i Batalion im. Gen. Bema, który w dalszym rozwoju wyróżnił na słynną III Brygadę Ziemi Kieleckiej.

Polska Partia Robotnicza skupiała i tworzyła podziemne siły zbrojne do walki z okupantem.

Nasza partia była inicjatorką frontu demokratycznego i podziemnej Armii Ludowej. Wtedy, kiedy pewne grupy N. S. Z. zaskorupione w myśli politycznej, chciały sprokować walkę bratobójczą, oddając działaczy Armii Ludowej, a nawet Armii Krajowej w ręce hitlerowskich gestapowców, partia nasza wzbudzała czujność i rozbudowywała silny front demokratyczny.

Dzięki słasnej polityce w Okręgu Częstochowskim nie doszło do większych walk bratobójczych, przez sporadycznych prowokacji NSZ i morderstw działaczy demokratycznych (zgineli wówczas żołnierze Armii Ludowej — tow. Ossowiecka, p. u. „Dzikuska”, tow. Sławka, tow. Teresa Palezyńska, tow. Józef, Anatol i wielu innych).

Pomimo to partia nasza osiągnęła wielki cel, potrafiła swą politykę skierować na takie drogi, że pomimo dużych różnic pomiędzy Armią Krajową a Armią Ludową dochodziło nawet wbrew rozkazom wyższego dowództwa A. K. niejednokrotnie do wspólnej walki z niemiecami, co w rezultacie dawało realne osiągnięcia w walce z okupantem.

Tak kształtowały się warunki społeczne, takimi drogami toczyła się walka o Niepodległość.

Koncepcje polityki zagranicznej w opar-

niała się do nóg nowym władcom.

Wtedy, kiedy ugiął się świat pod butem niemieckim, a z drugiej strony rozdziła się nowa myśl zdrowego świata do walki, to ci panowie coraz niżej chylił swe głowy przed hitlerowskimi władzami, by zostać kierownikami już nie własnych fabryk, ale trenhenderami w przemyśle i majątkach rolnych i tą drogą przyzywać się do zwycięstwa niemieckiego faszystu.

Nieniewiadomiona a żądna łatwego zysku część drobniomieszczastwa rzuciła się na mienie po Żydach, wymordowanych przez hitlerowskich katów.

Tak się kształtowały stosunki społeczne, równocześnie rozdziła się patriotyczna myśl polityczna w naszym mieście.

Wtedy, kiedy smatły hitlerowskie chępli się zwycięstwem na wszystkich frontach, kiedy Sauek krzyczał w Warszawie „Nie zostanie kamień na kamieniu z Polski”, kiedy Frank zapowiadał, że przed siebie ziemia rozstąpi, nim niemiecy wyjdą z Polski, — to w tymże czasie pierwsi towarzysze, wrosli z klasy pracującej, robotniczej, chłop i pracująca inteligencja, podnieśli sztandar walki o niepodległość i wyzwolenie społeczeństwa.

Zabartowani towarzysze w boju i w walce klasowej umięli dzięki daleko idącej perspektywie politycznej dostrzeżać przyszły rozwój wynadków świata, zagrzewali i organizowali klasę robotniczą i lud częstochowski do walki.

W roku 1942 w polowie lutego powstaje Polska Partia Robotnicza, której kierownictwo obejmują stary działacz robotniczy, tow. Zygmunt Domagałski.

Za jego przykładem następują do pracy: długoletni działacz we Francji tow. Kotas, pseudonim „Kamil” — d-a Okręgu Częstochowskiego, za nimi idą: tow. Kupniewicz, Piłśniak Lucjan, Sroka, Cyrulik, Bekus, Obraniak, Emil, Andrzej — sekretarz Okręgu, Karol, tow. Wojtek, Tadek — sekr. Obwodów i wielu innych.

Tu na wniosek tow. Zientarskiego-Janikowskiego zarządzeni delegaci uccili 1-minutową ciszą poległych. Tow. Zientarski-Janikowski przemawiał dalej:

ciu o Związek Radziecki, propagowane wśród żołnierzy Armii Ludowej i podziemnego obywatela, coraz więcej znajdowały zrozumienia.

Z każdym dniem, kiedy sytuacja na frontach stawała się jasniejsza, a niemiecy na froncie wschodnim prnosili coraz to dokłiwsze klęski, społeczeństwo przechodziło do głębszego przekonania, że wyzwolenie może jedynie przynieść ze wschodu. Ten właśnie proces był odbiciem słasności naszych koncepcji politycznych, naszego przewidywania.

Na przełomie roku 1943/44 poważna część społeczeństwa była przekonana o konieczności istnienia jedności narodowej i bloku demokratycznego istniejących partii politycznych, które powołały do życia Krajową Radę Narodową jako zwierzchnią władzę państwową i polityczną Polski Podziemnej.

Na zasadzie historycznego manifestu i apelu K. R. N. do narodu polskiego powołano także i w okręgu częstochowskim podziemną Miejską Radę Narodową.

W roku 1944 z inicjatywy Polskiej Partii Robotniczej doszło do porozumienia z grupami Stronnictwa Ludowego, z socjalistami, przedstawicielami świata nauki oraz wolnych zawodów i odbyło się pierwsze inauguracyjne posiedzenie działaczy z terenu okręgu i miasta, na którym to powołano Miejską Radę Narodową. Przeszemu jej wybrano tow. K. Zajdę.

Tymczasem władza administracyjna i polityczna intensywną pracą zdobyła zaufanie nową częścią społeczeństwa: robotników, chłopów i pracującą inteligencję przyznającą się do wyzwolenia Polski.

Słasność naszych przewidywań potwierdziła w styczniu 1945 r. ofensywa zimowa która przyniosła całkowite wyzwolenie naszego miasta. Wtedy ogół mieszkańców m. Częstochowy przez tak szybkie wyzwolenie przekonał się po czyżej stronie jest prawda i na kogo Polska powinna w przyszłości liczyć.

W pierwszych dniach wyzwolenia

W pierwszych dniach wyzwolenia zdemorelizowana oraz przerejoniona nienuwielką do oknanta część społeczeństwa rozbiła maszyn, niszczyła fabryki i urzędzia różnych instytucji przywracając, że niszczą mienie niemieckie i niejednokrotnie zapominając o wszelkich zasadach etyki i moralności.

Narastająca przez cześć lud nienuwielką do oknanta doprowadziła społeczeństwo do (Dalszy ciąg na następnej stronie)

(Dalszy ciąg sprawozdania)

tego iż większość ludzi zapominała, że to, co nazywają, było stworzone ich własnymi rękami i że okupant rządził bezprawnie cudzą własnością, własnością narodu polskiego.

Gdy uwzględnimy te wszystkie fakty demoralizacji i rabunku mienia narodowego w naszym mieście, to zrozumieniu przyczyny i trudności, na jakie natrafila w pierwszych dniach wyzwolenia nasza partia i inne stronnictwa demokratyczne w odbudowie gospodarki naszego miasta. Dzieki zrozumieniu przez partię demokratyczne i zdrowo myślące jednostki społeczeństwa m. Czestochowy naszych dążeń i celów udało się naszej partii skupić wokół siebie wszystkie szersze demokratyczne sferę do współpracy w organizowaniu i w odbudowie gospodarki miejskiej w Czestochowie.

Fakt, że nasze miasto żyje i tetni w pełni że rozwija się nasz przemysł, oraz funkcjonują sprawnie różne instytucje i uruchomione są szkoły, jest wynikiem naszej pracy.

Faktem niezaprzeczalnym jest, że stało się to dzieki temu, iż partia nasza umiała ułożyć swą współpracę z tymi partiami antyfaszystowskimi, których demokratyczna działalność polityczna wypływała z tradycji demokratycznych. To wzajemne zrozumienie partii demokratycznych i wspólpraca szczególnie z bratnią partią — Polską Partią Socjalistyczną, na równi z równym, z wykluczeniem wszelkiej tendencji monopartyjności, zagwarantowało i gwarantuje jednosc klasy robotniczej i wskazuje dalszą drogę postępowania tej klasy.

Ta właśnie współpraca winna iść po li-

ni coraz większego pogłębiania i zbliżania się obu partii przy eliminowaniu z ich łoża wrogich elementów, które wkładają się względnie będą starają się wkradnąć tylko po to, by wbić kłn niezgody i rozkładu je od wewnątrz przemycając stare zaskorupiałe zasady swych koncepcji politycznych. Jestem przekonany, że podziela moje zdanie przedstawiciele z bratniej partii — Polskiej Partii Socjalistycznej i starczy nam sił, by oczywiście szeregować nasze z wrogich nam elementów jak i elementów szpacho-nych i karierowiczowskich, które przyszły nie po to, by oddać swój wysiłek dla interesów ludu, ale po to, by pod szyldem partii upiec swoja pieczeń.

Partia nasza w stosunku do takich elementów zajmuje jasne, proste, zdecydowane stanowisko.

Polska Partia Robotnicza jest młodą partią, nowa partią — młoda i nowa tak jak Polska i służyć będzie interesom klasy robotniczej i interesom narodu, a z wszystkimi tymi, którzy by chcieli skalać jej dobre imię, rozprawi się tak, jak na to zasługują.

Partia nasza dlatego osiąga takie rezultaty, ponieważ potrafiła znaleźć także wspólny język ze Stronnictwem Demokratycznym i ze Stronnictwem chłopskim — Stronnictwem Ludowym.

Jest to wynikiem wzajemnego zrozumienia słusznej polityki dążącej do obrony interesów narodu i do przebudowy ustroju społecznego.

Ta konsekwentna polityka 4-oh stronnictw demokratycznych w perspektywie gwarantuje wypełnianie zaszczytnych obowiązków podjętych wobec społeczeństwa czestochowskiego.

Interesy mieszczaństwa a blok demokratyczny

Towarzysze delegaci!

Nasz stosunek do mieszczaństwa był ein-szny, ponieważ jego interesy zbliżyły się z interesami klasy robotniczej, chłopstwa i pracującej inteligencji. Słuszny jest i dzisiaj, ponieważ i w obecnym układzie sił społecznych interesy mieszczaństwa zbiegają się z polityką bloku demokratycznego.

Przewodnią myślą Komitetu Miejskiego jest, że trzeba zbliżyć mieszczaństwo politycznie i związać je coraz mocniej z polityką Rządu Jedności Narodowej.

Polska Partia Robotnicza dostatecznie zdaje sobie sprawę z dzisiejszej sytuacji politycznej.

Znany układ politycznych sił wsi i może my śmiało powiedzieć, że i tam odegrałmy rolę.

Mamy swoje niedociągnięcia, które polegają na tym, że nie potrafiliśmy nawiązać współpracy z demokratycznymi elementami w Polskim Stronnictwie Ludowym. Najlepszym dowodem tego jest fakt, że, kiedy wyłonilo się zagadnienie budowy jednolitego bloku wyborczego, spotkaliśmy się z negatywnym stanowiskiem.

Z tego wynika, że na czele tej organizacji stanęły reakcyjne elementy z miasta, nie mające nic wspólnego z wsią. Elementy te znalazły się tam tylko dla swego politycznego interesu osobistego a nie ludowego. Ludzie ci bronią kapitalu i interesów zagranicznych reakcjonistów.

Fakty mówią same za siebie

By poprzeć faktami sformułowaną tezę, pragnę przypomnieć kilka fragmentów per-fidnych metod postępowania, wygrzywania niewiadomości chłopów, przy wciąganiu ich do Polskiego Stronnictwa Ludowego:

1) Wykorzystując brak świadomości politycznego, podsuwano chłopom deklaracje Stron. Ludowego i ściągano je do sekretariatu Polskiego Stronnictwa Ludowego, który wypisywał tak oznaczonych chłopów na liście członków P. S. L. i wystawiał im legitymacje partyjne. Dla charakterystyki podaje, że na ogólna ilość 3000 deklaracji, jak stwierdzono, 2000 było deklaracji S. L. Zdarzały się fakty, że obrnra ni takimi mataciami kierownictwa P. S. L. chlopi targali w sekretariacie P. S. L. legitymacje.

2) Na podstawie zredagowane listy wy-dziadano od chłopów podpisy i zaliczono ich w poczet członków P. S. L. Fakty takie miały miejsce we wsi Mirów.

Te dwa przykłady dają nam najlepsze pojęcie o ludziach, którzy wkradli się i siedzą w Polskim Stronnictwie Ludowym, by wszelkimi sposobami zerować na niewiadomości chłopu.

Wyraźnie idzie po linii opanowania wychowania młodzieży przy pomocy klery i staje w obronie interesów politycznych pewnych jego oddziałów.

Ostatnie zawiązka na terenie szkół średnich i wypadki jakie miały miejsce, szczególnie w szkołach prywatnych, które znajdują się w rękach klerykalnych, wskazują wyraźnie, iż młodzież wychowywana jest wrogo do Rządu Jedności Narodowej.

I takie zawiązka nie powinny dłużej być tolerowane przez obóz demokracji.

Towarzysze delegaci!

To są te zagadnienia, którym pokrótce w swej pierwszej części sprawozdania politycznego poświęciłem miejsce.

Ogólna sytuacja polityczna w Polsce

Z kolei chciałbym przejść do drugiej części sprawozdania politycznego i scharakteryzować ogólną sytuację polityczną w Polsce

Rozkożę je na 3 fazy:

1-sza — to walka narodu polskiego o Niepodległość Polski.

2-ga — to odzyskanie Niepodległości i stawięcie pierwszych zębów budownictwa Polski.

3-cia — nowe drogi rozwojowe stosunków społecznych w Polsce.

Towarzysze delegaci!

O pierwszej i drugiej fazie nie będę wspominał, gdyż każdy z Was poznał je dostatecznie z broszur, pras i własnego doświadczenia w swej pracy partyjnej. Pragnę zaznaczyć się na trzeciej, gdyż ta ostatnia przynosi wszystkim nas interesuje.

Każdemu wiadome jest, iż w poprzednich etapach rozwoju stosunków społecznych w Polsce, zadaniem polityczną Polski wiązały się ściśle z walką przeciwko okupantowi niemieckiemu oraz z walecznymi grupami reakcji, tak w kraju jak i zagranicą.

Po odzyskaniu niepodległości, partia nasza, budując blok demokratyczny, by roz-

wiązać interesy polityki zewnętrznej, wzmocnić front jednosc narodowej, dopuściła do Rządu pseudo-demokratów: Mikolajczyka, Kiernicza i t. p.

Nie noga wtapliwosc, że to posunięcie, z jednej strony rozwiązywało sytuację polityczną, ale z drugiej strony życie wykazywało, że grupy raz przytępnie ideologicznie do interesów kapitalistycznych, nie tak łatwo schodzą z obranej drogi — i to właśnie podkreślić należy.

Obecne stanowisko grup Polskiego Stronnictwa Ludowego w związku z blokiem w porządku, nie jest dla nas rzeczą nieoczekiwaną, gdyż zdawaliśmy sobie sprawę, że wcześniej, czy później stronnictwo to pokazuje swoje właściwe oblicze.

Czym wcześniej, tym dla obozu demokratycznego w Polsce lepiej.

Ludzie, którzy odkryli całą swą perfidną grę, swą fałszywą politykę w stosunku do narodu, tak w tej chwili, jak i w przyszłości idąc na pasku interesów zagranicznych kapitalistów muszą się skompromitować. Będą skompromitowani, gdy blok demokratycznych stronnictw pokaże narodo-wi bez osłonek oblicze i zamiary P. S. L.

Nasza partia musi stawiać sprawę walki o ustrój demokratyczny jasno i prosto.

Właśnie dlatego do tej walki należy zmobilizować wszystkie siły nie tylko naszej partii, ale również wszystkich stronnictw demokratycznych!

Tak stawiamy sprawę, a nie inaczej.

Stawiamy dlatego, że ostatnie wypadki polityczne w Polsce, to jest — żądanie 75 proc. mandatów w Parlamencie przez Polskie Stronnictwo Ludowe, przekształciło ich wsołpraccę z obozem demokratycznym w Polsce.

Gdy uwzględnimy stosunek sił w dawnym sejmie polskim, dojdziemy do wniosku, że nigdy wies polska w takiej ilości nie była reprezentowana, a tym bardziej Stronnictwo Ludowe smod znaku Plasta, idące na pasku polskiej burżuazji.

Przewidziałem w tym, że zasieg wpływu Polskiego Stronnictwa Ludowego jest taki, a prawda leży w tym, że hrnna Mikolajczyka świadomie i konsekwentnie zmierzano do rozbięcia jednosc narodowej.

Mikolajczyk i jego ludzie

Mikolajczyk pragnie odrestaurować stary salscyjny reżim w Polsce, czego najlepszym dowodem jest to, że skrupia wokół siebie wszystkich karierowiczów, wszystkich kapitalistów, usiłując wzmocnić w naród, idące na pasku polskiej burżuazji.

Przewidziałem w tym, że zasieg wpływu Polskiego Stronnictwa Ludowego jest taki, a prawda leży w tym, że hrnna Mikolajczyka świadomie i konsekwentnie zmierzano do rozbięcia jednosc narodowej.

Właśnie dlatego przyrzec się należy swia tu polziememu, kto go organizuje, przyspaebania i z koso on sie skradzie.

Wzroczona ostatnio działalność znowu V. S. Z-oh i podziemnych organizacji W. L. N. jest niezłym insum, jak wynikiem inspi-racji Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Malo — Polskie Stronnictwo Ludowe przystotowuje swoje bojówki, stara się za wszelką cenę wedrzeć w szereg wrołka polskiego, Milicyi Obywatelskiej, by tą drogą przygotować zbrojne powstanie i objęcie władzy w Polsce.

A że tak jest, a nie inaczej, to świadczą ostatnie wypadki wkrętych band Polskiego Stronnictwa Ludowego: które są tworzone w dalszym ciągu, by poprzeć terror wzmiankane pozniej Mikolajczyka.

Dlatego należy oczyścić teren z band, izolować je od społeczeństwa i szeroką masową propagandą stronnictw demokratycznych dobijać wroga na jego własnym podwórku.

Przenadzać wroga należy wszędzie, tak na odcinku gospodarstwa, jak w sprawie państwowym i samorządowym, by ten nigdy i nigdzie nie znalazł mocniejszego oparcia.

I tu właśnie partia nasza powinna wzmocnić swą czynność, by nadezwawo ogrozić, utrzymać w wymy reku i zamknąć drogę do dalszego rozwoju wpływów tych wszystkich walecznych elementów.

Taka jest sytuacja i tak, a nie inaczej należy ją oceniać.

Władza w Polsce musi pozostać w reku ludu. Aby tak było, trzeba zdecydowanie walczyć!

Tolerowanie w dalszym ciągu reakcji i jej band w tej chwili byłoby niebezpiecznym.

(Dokończcie na stronie 6-jej)

Miasto dla wsi i wieś dla miasta

Obóz demokratyczny w zrozumieniu interesów wsi zmobilizuje wszystkie siły i środki, by konkretną i realną drogą przyjąć chłopom z pomocą.

Mobilizując miasto dla wsi i wieś dla miasta, znieśmy przenieść, jakoś dzieliła miasto i wieś do 1939 roku.

Polska Partia Robotnicza jest świadoma swych poczynań, nie obiecuje i obiecywać nie pragnie, gdyż prowadziłoby to do pustych demagogicznych frazesów, które by wyszły tylko na niekorzyść społeczeństwa.

Naszym obowiązkiem jest, by lud znał warunki, w jakich żyje, by ocenił swoje możliwości i wiedział, po jakiej drodze ma pójść. Wspólny wysiłek i współpraca partii politycznych, współpraca miasta ze wsią przy mobilizacji całego społeczeństwa to jedyna droga, która doprowadza do normalizacji warunków gospodarczych, stworzenia odpowiednich warunków pracy, zaspokojenia minimalnych potrzeb materialnych, odbudowywania w dalszym ciągu przemysłu, i podnoszenia produkcji w przemyśle i na wsi.

Partia nasza może śmiało postawić tezę, że jeżeli w okresie wiosennym partie demokratyczne przyjdą chłopu z wydajną pomocą w okresie wiosennych zasiewów oraz pobudzą chłopów do wzajemnej samopomocy i zmobilizują wszystkie środki w mieście i powiecie, niezbędne do obsiania ziemi, to nie będzie ani jeden hektar leżał ugorzem, to będziemy mogli spokojnie patrzeć w przyszłość i śmiało powiedzieć, że w roku budżetowym 1946/47 wyjdziemy z kryzysu gospodarczego i aprowizacyjnego.

W ramach planowej gospodarki, jaka nakreśliła Ministerstwo Przemysłu i Rząd Jedności Narodowej, będzie można zwolnić chlupa od świadczeń na rzecz państwa w postaci kontyngentów i że każdy ohywał w Polsce będzie się mógł nabić chleba do syta, a wówczas klasa robotnicza i pracująca inteligencja wydajnie w przyszłości wy pełniać będzie mogła swe obowiązki.

Nasz stosunek do mieszczaństwa

Towarzysze delegaci!

W imieniu Komitetu Miejskiego pragnę scharakteryzować nasz stosunek polityczny do warstwy drobnomieszczańskiej.

Nie powiem rzeczy nowych, bo drogi drobnomieszczaństwa zostały częściowo określone przez ministra Przemysłu i Minca.

Pragnę tylko przy okazji przypomnieć to i zaznaczyć się nad kilkoma momentami, a mianowicie:

Przed wszystkim nad ustawą upaństwowienia przemysłu. Rozstrajując to zadanie fałszywie nakierowane przez świadome i antydemokratyczne elementy mase podkreślić, że upaństwowienie przemysłu wywołalo w swoim czasie niepotrzebny strach i panikę, jakoby interesy ekonomiczne, materialne i polityczne mieszczaństwa były zagrożone.

Ale musimy jasno zdnać sobie sprawę, inki jest układ sił społecznych w Polsce, a tym samym w naszym mieście i jaka jest perspektywa rozwoju gospodarczego mieszczaństwa.

Jeśli sobie uprzytomimy, że zachowujemy prywatną własność i układ, możemy określić stosunki 1:8 lub 1:5, to pytam się, gdzie jest socjalizm!

Pytam się, czy to jest ustrój komunistyczny? Jak to chcą wzmocnić społeczeństwo mieszczańskiemu, wrocie nam elementy reakcyjne, choć ustawa wyraźnie wakuje drogi rozwoju gospodarczego.

Rząd Jedności Narodowej gwarantuje,

ustawą o upaństwowieniu przemysłu, że wolno jest budować nowe fabryki, powoływać nowe instytucje przemysłowe, handlowe, nawet gdyby dolna granica przekraczała 50 zatrudnionych robotników.

Państwo zapewnia prywatnej inicjatywie dostaw surowców i pomoc finansową, ale przypomina, że może to mieć miejsce tylko zgodnie z ogólnym planem gospodarki Rządu Jedności Narodowej, który idzie po linii najżywniejszych interesów narodu i państwa.

Wobec takiego stanu rzeczy, pytam się Panów, z obozu reakcji polskiej gdzie się uczyli rozpatrywania zagadnień społecznych i dlatego tak daleko odbiegli od rzeczywistości polskiej?

Wobec takiego stanu rzeczy — pytam się gdzie jest b o l s e w i z a c j a reżimu w Polsce?

Tym Panom możemy powiedzieć jedno: chorujna na angielską chorobę, a zapadli na nią jeszcze mocniej po ostatnim przemówieniu Churchill'a.

Z tego poznać można, że jabłko pada niedaleko od jabłoni.

Rozbijające jednosc chłopskiej

Od tych ludzi nie możemy oczekiwać innego postępowania, bo idąc śladami Mikolajczyka, dązą do rozbięcia jednosc chłopskiej.

Naszym obowiązkiem jest odsłonić chlupa na wsi całą naga prawdę i wskazać tych ludzi, którzy zerują na niewiadomości ich chlupa dążą do przywrócenia stosunków sprzed roku 1939.

Towarzysze delegaci!

Wkraczamy w nowy etap. Obecnie jest jasne, że P. S. L. siedziało na dwóch stołkach, a przesiadło się na jeden. Mamy przed sobą legalną opozycję P. S. L., która stara się odrestaurować reakcyjne rządy w Polsce — i z tej walki dobrowolnie nie zrezygnuje.

Naszym zadaniem jest wzmocnić władzę w Polsce, wzmocnić czynność do walki z legalną i nielegalną opozycją.

Nasza strategia powinno być, ich własny mi rękami, ich własnymi błędami, na każdym miejscu ich, jak również, nie dopuścić do dalszego rozwoju i izolować Polskie Stronnictwo Ludowe od szerokich mas chłopskich.

Trzeba prosto i jasno otworzyć chlupa oczy, kto zacił ci panowie są!

Ze w ich stronnictwie siedzą: fabrykant, obzarznik i skienkarz, chorujący na angielską chorobę, którzy pragnęliby jeszcze w dzisiejszej rzeczywistości, być królami Afryki, czy Indji.

Pragnę powiedzieć parę słów o Stronnictwie Pracy, Stronnictwo to rozpoczęło swą działalność w ostatnim czasie, szukając oparcia o kler, o zafasane społeczeństwo, skupiacie się wokół byłych chrześcijańskiej demokracji. Ludzie zaś, którzy stanęli na czele tego stronnictwa, wykazują tendencję zbliżania się do Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Pomimo, że do tej pory nie wyrazili oni swego stanowiska, co do wspólnego bloku wyborczego, to jednak przynuszać należy, że nasze poglądy i drogi będą rozbieżne.

Nie chce się długo rozwódzić, pozostawiam to dalszym wyrodkom, pragnę podkreślić tylko, że stronnictwo to stara się za wszelką cenę swą działalność przenieść na fabryki, na teren klasy pracującej, i

(Dokończenie)

Dziś lud musi mieć mocną postawę, by nie rozbiła się każda kampania wrogich elementów, by nie powtórzył się rok 1918 i 1926.

Tak ocenia sytuację Komitet Miejski Politechniki Robotniczej i w przyszłości taką drogą winien kroczyć, mobilizując wszystkie siły do odbudowy gospodarczej kraju i umocnienia władzy ludowej w Polsce, w walce z reakcją.

Polityka na forum międzynarodowym

Z kolei chce się zatrzymać nad sprawą oceną politycznej zagadnień międzynarodowych.

Poruszam to zagadnienie dlatego, gdyż częste i prawie codzienne dyskusje i różne wersje, nurtujące w społeczeństwie, wymagają odpowiedzi, aby nie były wykorzystywane przez wrogie elementy do siania fermentu i tworzenia psychozy, której celem jest trzecia wojna.

By jasniej naświetlić kształtujące się stosunki w świecie, wyróżnił i scharakteryzował trzeba 3 grupy, a mianowicie: 1-sza grupa — reakcyjno-kapitalistyczna,

2-ga grupa — umiarkowana, 3-cia grupa — postępową.

Chcę mówić o pierwszej, gdyż ta jest u schyłku swego upadku. Grupa reakcyjno-kapitału wykorzystuje wszystkie środki nowoczesnej techniki, by nimi przeciwdziałać się rozwojowi postępu i zahamować go.

Przykładem tego jest bomba atomowa, wokół której powstawało w niedalekiej przeszłości tyle hałasu, a która miała zastraszyc postępowo i demokratycznie ruchy na świecie. Reakcyjne sfery próbują ratować kapital niemiecki i tą drogą usiłują odrodzić imperialistyczne Niemcy.

Tworzą przytulki dla niemieckiego świata nauki, tolerują i podtrzymują pozostałe szczątki faszyzmu na świecie i w Hiszpanii, tłumia walki wywoleńczo-narodowościowe w Indiach i w Afryce.

Te wymienione zjawiska mówią o tym, że podkopany stary kapitalistyczny świat, nie mogąc poradzić sobie z wewnętrznymi trudnościami, robi wiele hałasu, aby w ten sposób ratować swoje wpływy na świecie i straszyć trzecią wojną światową, w którą sam nie wierzy i sam się jej boi.

Ostatnie przemówienie Churchilla, które wykazało w całej rozciągłości zderowanie i strach polityków spod znaku reakcyjnych kapitalistów, było najlepszym tego dowodem.

Reakcja stała w obronie Niemiec

W obecnych czasach, gdy wszystkie próby wołania Francji do bloku zachodniego spęły na niczym, gdy układ sił społecznych we Francji przechyla się coraz mocniej na lewo, tym mocniej polityka Anglosasów wywiera nacisk na min. spraw zagr. Francji Bidault, by stworzył jednolity rząd Niemiec, i tym sposobem przekreślił żywotne interesy Francji w zachodniej części Niemiec i tym samym pod znakiem zapytania postawił bezpieczeństwo wschodniej granicy Francji.

Poprzytępną pomoc gospodarczą Związku Radzieckiego dla zbliżenia Francji pogłębia bezpieczeństwo świata.

Tendencje pewnych grup Anglii i Ameryki odrestaurowania pseudo-liberalizmu w Niemczech, wymierzone przeciwko narodom słowiańskim, rozbijają się o twarde stanowisko Francji i ZSRR.

Nieco inaczej wygląda sytuacja na Bałkanach. Wiadomo nam jest, że utracenie wpływu anglo-amerykańskie w wyniku wojny na Bałkanach, zmniejsza pewne grupy polityków do takich postępników, jak np. narzucone przez rząd angielski wybory, mające się odbyć wbrew woli narodu greckiego w dniu 31 marca b. r.

I tu próby rozbijają się o potężny front demokracji greckiej, czego najlepszym dowodem jest ustąpienie 11-tu ministrów z rządu premiera Sofoulisa.

W takiej sytuacji, gdy rząd angielski przez swoje okupacyjne armie chce przeprowadzić wybory w Grecji, śmiało możemy powiedzieć, że taki rząd długo się nie utrzyma i naród grecki narzuconej imperialistycznej sily nie znieśnie i zostaną zlikwidowane ostatnie wpływy Anglo-sasów na Bałkanach.

Przypominam należy, że chodzi tu o cięśnięcie Dardaneelską i zabezpieczenie interesów anglo-saskich na Bliskim Wschodzie. W takich warunkach, w których partie demokratyczne, a nawet konserwatywni ministrowie rządu premiera Sofoulisa boją się wybory, większa część narodu greckiego nie będzie brała udziału w wyborach.

Narody Azji pragną wolności

Nie inaczej wygląda sytuacja na Bliskim Wschodzie i w Indiach.

Liban, Irak i Syria chcą niezależności i suwerenności narodowej i podejmują walkę z imperializmem i eksploatacją ich bogactw narodowych przez Anglie.

Wypadki w Indonezji i w całych Indiach, strąki i manifestacje w Bombaju, tysiące trupów tubylczej ludności charakteryzują w dostateczny sposób walkę narodów azjatyckich z imperializmem i wszystkim angielskiego kapitału.

Niedawno zaniepokojony był świat wypadkami prowokacji szpiegów angielskich w Peragi, która ci ostatni chcieli poróżnić ze Związkiem Radzieckim. I tutaj próby rozbiły się. Współpraca sowiecko-perska rozwija się jak najpomyślniej po linii interesów obu państw, rugując wpływy rekinów kapitalistycznych Anglii.

Tak wygląda sytuacja polityczna na Bliskim i Dalekim Wschodzie, tak kształtuje się sytuacja na Bałkanach i w środkowej Europie.

Zwycięstwo lewicy w wyborach samorządowych we Włoszech też pokrzyżowało nadzieje polityków angielskich.

Nie pomogły wojska Andersa, bolskiego faszyzmu i cała zbieranina świata faszyzowskiego, terroryzująca ludność włoską i pragnąca utrudnić lewicy odniesienie zwycięstwa w wyborach do samorządu.

Taki sam stosunek jest reakcji angielskiej do Polski, wbrew woli większości narodu angielskiego. I tylko po to, by zaszczyć Rząd Jedności Narodowej i za-

wszelką ceną dążyć do zachowania wpływów we wschodniej Europie.

Towarzysze delegacji!

Nasza partia zajmuje zdecydowane stanowisko w polityce zagranicznej w obecnej sytuacji politycznej. A mianowicie dąży do pogłębiania współpracy z Organizacją Narodów Zjednoczonych celem utrzymania pokoju, jako najważniejszego czynnika w rozwoju postępu i demokracji. Nasza partia zwraca uwagę również na niebezpieczeństwo odrodzenia się imperializmu Niemiec, skutkiem błędnej polityki angielskiej w sprawie rewizji zachodnich granic na korzyść Francji. W tych warunkach Polska powinna pogłębić sojusz polsko-francuski.

Partia nasza zwraca uwagę na konieczność uregulowania stosunków polsko-czechskich na podstawie zdrowego kompromisu, ponieważ nieregulowanie stosunków komplikuje współpracę dwu bratnich narodów słowiańskich.

Ze Związkiem Radzieckim należy pogłębiać współpracę gospodarczą i oświatowo-kulturalną.

Partia nasza wiąże wielkie nadzieje na ułożenie jak najpomyślniejszych stosunków z Anglią i Ameryką, przede wszystkim na polu gospodarczo-handlowym.

Towarzysze delegacji!

Należy uprzytomnić sobie, w jakim okresie historycznym żyjemy i dokąd dążymy. Ja starałem się w swym sprawozdaniu politycznym przedstawić Wam, jaka droga nasza partia przeszła, na jakie drogi wkroczyła i jaki ma w przyszłości podjąć wysiłek, aby zmobilizować wszystkie siły i wzmożnić tempo odbudowy Państwa.

We współpracy Polski ze wszystkimi narodami demokratycznymi zrzeszonymi w Organizacji Narodów Zjednoczonych, partia nasza widzi jedyną drogę do utrwalenia pokoju na świecie, pokoju, który jest niezbędny do odbudowy i zablężenia straszliwych ran, wynikłych z ostatniej wojny.

Budując nowy dom w nowych granicach Polski, w nowych stosunkach społecznych świata, mamy wszystkie warunki ku temu, by osiągnąć wymierzony cel klasy robotniczej:

Wielkie ludowe zwycięstwo!

Niech żyje Polska Ludowa!

Niech żyje Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej!

Prezcy z polskimi i zagranicznymi inspiratorami wojny!

Niech się utrwała wielkie zwycięstwo pokoleju! (żywiolewo okrzyki i oklaski).

Po przemówieniu tow. Zientarskiego-Janikowskiego zostały złożone sprawozdania Komitetu Miejskiego: Wydziału organizacyjnego, Wydziału przemysłowego, Wydziału zawodowego, Wydziału personalnego, Wydziału propagandy, z prac Zarządu Miejskiego i Miejskiej Rady Narodowej.

Po dyskusji nad sprawozdaniami, w której wyśki przemówienie wygłosił przedstawiciel Woj. Komitetu PPR tow. Kalinowski, dokonano wyboru delegatów do Komitetu Miejskiego i na konferencje miejskie. Uchwalono szereg rezolucyj, z których bezspornie do sprawozdania politycznym wiąże się następująca rezolucja polityczna:

REZOLUCJA

powzięta przez zgromadzenie delegatów na konferencji Komitetu Miejskiego PPR w Częstochowie, odbytej w dniu 17. 3. 1946.

Zgromadzeni delegaci, po wysłuchaniu referatu o sytuacji politycznej i gospodarczej w Polsce, uchwalają rezolucję treści następującej:

1. PPR, która wzięła na swoje barki najważniejszy ciężar i trud odbudowy Państwa Polskiego, winna nadal wytyczać wszystkie siły w kierunku zmobilizowania szeregów partyjnych oraz szerzej demokratycznych w dziele dalszej odbudowy zniszczonego przez wojnę Państwa Polskiego.

Umeblając zorganizowanie takiej akcji zwlekać zatrudnienia w Polsce, przyczynić się do rozwoju przemysłu, zwiększenia produkcji przemysłowej i rolniczej oraz ponowił być szeroki rzesz proletariackich.

W akcji tej winna nasza partia zająć produjące miejsce, wysuwając na odpowiedzialność i trudne stanowiska członków partii, którzy dają rekordy, że powierzone im zadania wywiązać szczerze i bez rezerwy dla dobra partii i Demokratycznej Polski.

2. PPS, wśoiłnie z PPR wystąpiła z propozycją utworzenia wspólnego bloku wyborczego wszystkich stronników politycznych w Polsce, którego zadaniem byłoby przeprowadzenie wyborów w kraju w atmosferze powagi i spokoju, bez ostrych i całkowicie zbędnych namietności i walk politycznych. PPR i PPS, występując z propozycją bloku wyborczego, miały na celu wyzyskanie wszystkich sił w Państwie do dalszej walki o odbudowę gospodarczą Państwa Polskiego, a nie marowanie tych sił na zbędną walkę wyborczą.

Reaktywne czynniki jednak, zgrupowane w PSL, zlekważyły i odrzuciły propozycje PPR i PPS, mając na widoku tylko wyłącznie interes sfer reakcyjnych, dążących do przewrótów w Polsce stanu smradzi 1. 9. 1938 roku.

PPR i PPS, zdając sobie sprawę z poważnej sytuacji politycznej w państwie, pójda do wyborów łącznie ze Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym w tym przekonaniam i wiara, że słuszne hasła i idea bloku demokratycznego odniosą pełne zwycięstwo.

w wyborach. Zgromadzenie delegatów, potępiając rozbiłką robotę czynników reakcyjnych PSL, wywya partię i wszystkich członków do zacieśnienia i pogłębienia współpracy stronników demokratycznych, zgrupowanych w bloku demokratycznym, dla osiągnięcia pełnego sukcesu.

3. PPS i PPR, posiadając wspólna ideologię, opartą na marksizmie, winny w dobie obecnej walki o realizację i wprowadzenie ustroju ludowego w Polsce, pogłębić i nawiązać szerszą współpracę, tym bardziej, że czynniki reakcyjne wytyczają wszelkie siły w kierunku utworzenia bloku antydemokratycznego. Tylko szersza i ścisła współpraca PPR i PPS może przynieść ostateczne zwycięstwo i zrealizować najistotniejsze postulaty klasy pracującej.

4. PPR jest partią całego Narodu Polskiego. Partia nasza dąży do stworzenia potężnej gospodarki, politycznej i wojskowej Polski, poprzez wołanie do pracy dla Państwa i Narodu wszystkich ludzi, którym dobro i rozwój Państwa Polskiego oraz klas pracujących leży na sercu.

Dlatego naczelnym hasłem i zadaniem każdego świadomego członka partii jest obowiązek zwiększenia szeregów naszej partii przez masowy werbunek ludzi wszystkich warstw społecznych, o szczerym nastawieniu demokratycznym.

Nie wolno świadomym członkom partii ulegać wpływom i podstępom agitacji czynników reakcyjnych.

Nie wolno poddawać się presji i straszeniom.

Nie wolno wątpić w nasze hasła i idee o ostatecznym zwycięstwie, albowiem partia nasza wyrosła w okresie największych trudności i walk wojennych i politycznych.

Dzisiejszy okres walki ze zdecydowanymi przeciwnikami demokracji wzmożni i ugruntuje potęgę naszej partii.

Na wielką i nieopracowaną agitację reakcji, odpowemy mobilizacją oboru demokratycznego, masowym werbunkiem i zwiększeniem ilości członków naszej partii.

Tragiczna rocznica

20 marca 1943 r. — święto Purym (Ostatki), piękny, słoneczny dzień. Ciężkie chmury jednak, zawisły nad ghettem. Dopiero poprzedniego dnia gestapo zamordowało 6-ciu młodych bojowców: M. Flamenbaum, A. Herszenberga, J. Krauzego, J. Rozenblata, H. Rychtera i S. Szana. Rodniły strasznych pogorzenia się w bezbrzeżnej rozpaczce po utracie swoich młodych, obiecujących, bohaterskich synów i braci. W podziemiach Żydowskiej Organizacji Bojowej panuje głęboki smutek z powodu zgonu tych ludzi, którzy, mimo tortur zadawanych im w lochach gestapo, nie zamalali się i 19-go marca straceni zostali na cmentarzu żydowskim.

Pewien nastroj świętęczy panuje tylko u lekarzy, którzy odchodzi dzisiaj urodziny jednego z nielicznej garstki pozostałych przy życiu dzieci małego ghetta, 7-letniej córki dra Winer, malej Lili.

Wszyscy lekarze wraz z rodzinami zbrali się w mieszkaniu rodziców malej solenizantki. Meżczyźni prowadzą ożywioną rozmowę. Tematem jest oczywiście wojna, jej perspektywy, no i los garstki Żydów, pozostałych jeszcze przy życiu. Prawie każdy ma już wszystko w czarnych barwach, czekając, by drugi obalił jego wywoady zapożnował i w ten sposób dodał trochę nadziei i otuchy. Przeważają jednak goście się zaabosrowana zabawa kilkunastu dzieci, które ma'a Lili zaprosiła na swoje święto. Uwagę wszystkich zwraca teraz tańce w wykonaniu malej gromadki. Buzie dzieciaków są rozpromienione, szczerotym jednak wdziękiem i radością jasnie je twarzączy Lili. Ciemna aksamitna sukienka, wysokie białe szparki na smukłych nóżkach i wielka, biała kokarda na ciemno-błond puszystych włosach — oto strój Lili. Dziewczynka jest przejęta ważnością chwili — wszak to jej święto. Goście nie mogą oderwać wzroku od uroczej i zgrabnej dziewczynki. Tańce się skończyły. Teraz dzieci ustawiają się w kolo i śpiewają piosenkę o zbłąkanych w lesie siostrzyzeczce i braciezku, a mała Lili z braciśkiem błądzą po lesie szukając mamy. Śpiew dzieci cichnie stopniowo i słychać: „...ciemno, ciemno w lesie już ktoś zdaleka cicho śka...”

Nagle przynosi ktoś wiadomość, że na rozkaz Degenhartha, mają wszyscy członkowie Rady Starzych, lekarze i w ogóle inteligencja zawodowa wraz z rodzinami stawić się na tak dobrze znanym „ryneczku”. Goście w poplocchu wychodzą na ulicę ghetta, gdzie już wrę, jak w ulu, Ghetto jest wstrząśnięte. Członkowie Rady starzycy, inżynierowie, adwokaci i lekarze pełni niepokoju spieszą na oznaczone miejsce. Także i mała Lili śpieszy ze swymi rodzicami i braciśkiem. Placy pełen jest mężczyzn, kobiet i dzieci. Teraz, oddzielona od całej reszty Żydów, czuje dopiero ta garstka swoja zupełną bezradność i bezsilność, a gdy oprawca Degenhart mówi: „zyskuje się, jedziecie do Palestyny!”, — chłód śmiertelnej przynika wszystkim do szpiku kości. Jeden z członków Rady Starzycy błęgnie od jednego zandarma do drugiego błagając o wypuszczenie z powrotem do ghetta jego 20-letniej córki Felci. Ci oddzwiają mu tylko drwającym uśmiechem. Na oczach tłumy zgromadzonego po drugiej stronie drutów kolczastych, nie zdającego sobie jeszcze w pełni sprawy z tego, co się dzieje, tamci ruszają z miejsca.

Na ul. Warszawskiej czekają już na nich ciężarowca i konwojem. Auta ruszają z miejsca i już za chwilę można poznać według kierunku drogi, która wiedzie tam, skąd nie ma powrotu. Wszyscy skądś z wyzbyli się już ostatnich resztek złudzeń, wiedzą, co ich czeka. 20-letni Władek K. (członek Zyd. Org. Bojowej) pierwszy zeskakuje z pędzącego auta, wsiad za nim jeszcze ki kanapie osób, z których tylko szóstce udaje się zbiec. Wszyscy inni w liczbie 127, ostatnia grupa inteligencji żydowskiej Częstochowy, zostają przywiązani na cmen tarz żydowski. Cmentarz otoczony jest „werk-schutzami”. Ukraińcami. Ofiary wtłoczone zostają do maleńkiej izdebki, zmusza się je do zebrańia się, a potem poideydują blw parami, nago prowadzeni zostają do, z góry przygotowanego wielkiego, masowego grobu. Tu stoją już tylko zandarmi. Pierwszą wyprowadzają młodą Felę. Zandarmi wahają się, nie ważą... Krótka pauza przerwana zostaje przez nadbiegające go werkschutz. Huk wystrzału i już młoda Fela leży twarzą do ziemi. Obaj zandarmi spogładają na siebie, to na siebie, to na drgające w śmiertelnych drgawkach ciało, żyjącej jeszcze przed chwilą młodej dziewczynki; wreszcie uśmiechają się do siebie i nadal spełniają swój „święty” obowiązek tk chwałę III-iej Rzeszy i fūhrera. Teraz jest kolej na dorosłych. Z dziećmi oprawy jeszcze czekają, wszak można się trochę z nimi pobawić. To jednak są dzieci, a przecież i oni zandarmi są ojcami... Za włosy, lub nożki podnosi się dzieci jednej ręką do góry, a druga rozwolwerm celuje się w serduzka lub głowy. To nie ma znaczenia, że niektóre są jeszcze ranne, to nie, milościana matka ziemia przykryje i te, które jeszcze mogą wykrzusić z siebie ostatnie „ma...”

Mała Lili jest ostatnia. Wszystko z niej ściągnięto, zostawiono tylko białą, wielką kokardę na głowie — pamiętkę z jej święta. Dziewczatko stoi maleńkie, w całej swojej bezbronności, niewinnej nagodzie wobec swoich oprawców. Jej wielkie, niebieskie oczy przenoszą się z jednego mordercy na drugiego. Trudno określić co odzwierciedla się w oczach tego dziecka. Zandarmi nasytzeni już krwią, nie ważą się jakoś podnieść rękę, każdy chce, by drugi zakończył tę krwawą grę. Dłuzsza przerwa... Aż barczysty, szeryf „lagerführer” — Uberscher przerywa nagłe konsternację swoich towarzyszy. Z okrzykiem „für das Vaterland” celuje w pierś malej Lili. Huk wystrzału, i mała Lili zanyma lańcuch 127 ofiar w 7-ma rocznicę swych urodzin.

127 ofiar wypełniłoby nowy, masowy grób, na którym nieznana ręka postawiła odmiak kamienia ze zbaczszczonego robowca, z wrytym napisem „Częstochowska inteligencja żydowska. Purym. 20 marca 1943 r.”

Ghetto jest, jak wmarłe. Wszyscy pogrążeni w rozpacz siedzą po domach, nie widąc nikogo na ulicy, tylko od czasu do czasu słychać butne kroki. To zandarmi krąży z domu do domu i rabują w mieszkaniach ofiar, dopiero co pomordowanych.

Panuje grobowa cisza — wydaje się tylko, że w ciszy tej pokutują głoski dzieci śpiewających na świecie u malej Lili: „ciemno, ciemno w lesie już, ktoś z daleka cicho śka...”

L. Drosner.

Częstochowa, 20 marca 1946 r.

Życie kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża „Ostrożnie świeżo malowane” dla pracującej inteligencji

Dziś w środę 20 b. m. o godz. 18.30 komedia „Ostrożnie świeżo malowane” Rene Fauchois.

Przedstawienie to zostało zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury dla pracującej inteligencji.

W przygotowaniu „Świerszcz za kominem” K. Dickensa. Scenariusz Daczyńskiego. Reżyseria Kwiatkowskiego.

Sala Kameralna „Głupi Jakub” T. Rittnera

Dziś w środę 20 b. m. o godz. 18.30 sztuka w 3 aktach T. Rittnera p. l. „Głupi Jakub”. Reżyseria E. Glińskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

W przygotowaniu „Roxy” komedia w 3 aktach Barry Connera w reżyserii E. Glińskiego.

„Halka” St. Moniuszki

po raz pierwszy w Częstochowie

W dniach 21, 22 i 23 b. m. o godz. 19-iej (popołudniowe przedstawienia o godz. 15) odbędą się w dużej sali Teatrów pierwsze gościnne występy Opery Śląskiej. Dane będzie — po raz pierwszy w Częstochowie — arcydzieło polskiej twórczości operowej, narodowa opera „Halka” St. Moniuszki.

Opera Śląska przyjeżdża do naszego miasta w pełnym składzie z potrójną obsadą solistów, chórem, baletem i orkiestrą, która ponadto będzie zastąpiła kilku koncertmistrzami naszej Miejskiej Orkiestry Symfonicznej, razem około 120 osób. Kierownictwo artystyczne Opery Śląskiej dzieli Felina Skupiewska. Wykonawcami głównych partii będą: Calma, Ciepłówna, Lachetówna (Halka) oraz Arno, Finze (Jontek), Hiołski, Malec (Janusz) i Pawlak (Stolnik). Operę poprowadzi znakomity

kapelmistrz dyr. Jerzy Siliłeh. Reżyseruje Adam Dobosz.

„Halka” rozpoczyna Opera Śląska cykl gościnnych występów w Częstochowie, podczas których usłyszymy i zobaczymy również inne opery.

Przedprzedaż biletów już się rozpoczęła. Ze względu na zrozumiałe zainteresowanie należy w bilety wstępnie zaopatrzyć się wcześniej.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-iej do 12-iej i od 14-iej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

Komunikat Dyrekcji Teatrów

Dyrekcja Teatrów Miejskich podaje do publicznej wiadomości, że z kwot uzyskanych, jako dodatki do biletów wstępu, wpłacono na Pomoc Zimową w dniu dzisiejszym 29.221 — zł. (słownie: dwadzieścia dziewięć tysięcy dwieście dwadzieścia jeden złotych).

Od rozpoczęcia akcji Pomocy Zimowej, t. j. od 9 stycznia b. r. do 14 marca b. r. wpłacono ogółem na konto Pomocy Zimowej w Komunalnej Kasie Oszczędności 128.844 — zł. (słownie: sto dwadzieścia osiem tysięcy osiemset czterdzieści cztery zł.).

Mieczysław Fogg w Częstochowie

W czwartek, dnia 21 b. m. wystąpi w kinie „Wolność” najpopularniejszy piosenkarz polski Mieczysław Fogg. W programie piosenek patriotycznych, sentymentalnych, egzotycznych i wesole. Pierwotnie Janusz Białoński. Początek o godz. 10.15. Przedprzedaż biletów od wtorku w kasie kina.

Repertuar kin

„Wolność” i „Polonia” — „Błagier” film amerykański. „Tęcza” i „Bałtyk” — „Świat się śmieje”.

Sport

Pilkarskie zesty w Polsce

(l. k.) Łódzki Klub ZSK organizuje tournée czeskiej drużyny piłkarskiej „Praha” po Polsce.

w czasie od 9 do 16 czerwca. Czesi dwa mecze rozegrają w Łodzi, jeden — w Częstochowie i dwa w Poznaniu. Poza tym ZSK zawarł umowę z „Ślavią Ostrowską” na przyjazd do Polski na mecze w czasie od 20 do 30 czerwca. Zespół czeski rozegra dwa mecze w Krakowie, Łodzi i jednym w Poznaniu.

Jugosłowiańska drużyna piłkarska „Hajduk (Split) przyjeżdże do Polski

(l. k.) W związku z propozycją wysunącej przez polistowos jugosłowiańskiej w sprawie przyjazdu klubu Hajduk (Split) oraz zyczeniem P. U. W. F-u postanowiono zaproponować następujące terminy: 23 marca: reprezentacja Śląska — Hajduk w Katowicach, 24 marca: Cracovia — Hajduk w Krakowie, 27 marca: Poznań — Hajduk w Poznaniu, 30 marca: Łódź — Hajduk w Łodzi, 31 marca: Warszawa — Hajduk w Warszawie oraz 2 kwietnia: Wista — Hajduk w Krakowie.

Jugosłowianie, którzy na ostatnim międzynarodowym turnieju piłkarskim w Pradze zachycyli tamtejszą widownię sportową przyjeżdżają do Polski w najświetniejszym składzie ze słynnymi papastnikami: Mirisisonem, Marianowiczem i Broktem oraz reprezentacyjnym pomocnikiem Beiniemem.

Wracają grać „Ruchu”

(l. k.) Doskonali piłkarz Śląski Wodarz, który powrócił z Anglii, podpisał już zgłoszenie do swego macierzystego klubu „Ruch” (Wielkie Hajduki). Jednocześnie „Ruch” został zaślony dwoma swymi starymi graczami, dobrymi papastnikami Prujcherką i Marysem. W ten sposób drużyna mistrza Polski uzyskuje coraz większe szanse na zajęcie czołowego miejsca wśród drużyn Śląskich.

Powrót Łukowskiego na ring

(l. k.) Znany polski bokser wagi ciężkiej Alojzy Łukowski, który powrócił ze Szkocji i zamieszkał w Bydgoszczy, posiada obecnie doskonałą kondycję fizyczną i zamierza brać udział w mistrzostwach Polski. Przed mistrzostwami w Łodzi Łukowski będzie musiał stoczyć walkę eliminacyjną z obecnym mistrzem Pomorza Lesniam.

Częstochowa wiojająca...

(n) Od pewnego czasu trudno jest przejść Alcję nie zakrywając nosa chusteczką. Zwoje armaty przypominające bezczekowy w biały dzień, w okresie najbardziej wzmożonego ruchu ulicznego przejeżdżają masowo Aleją szerząc nieznośną zapachy.

Czyżby nie leżało w kompetencjach Zarządu Miejskiego wyznaczenie innej pracy i innej trasy dla wywożenia nieczystości? W dodatku bezczekowy są nieszczelne i trasą swą znaczą płynną linią cuchnącego brudu, który łatwo przyswarzyć może miasto o jakąś zarazę. Czekamy na szybkie interwencje Wydziału Zdrowia.

Program rozgłośni polskiej

CZWARTEK — 21 MARCA

- 5.37 — Sygnal czołowy i pioski. Kiedy rano wstaję z rana... 6.00 — Kalendarzyk historyczny. 6.45 — Muzyka. 6.15 — Poranna rozmowa ze słuchaczami p.t. „Nowe czasy, nowi ludzie”. 6.30 — Muzyka lekka. 6.45 — 6.45 — Transmisja z Krakowa; 6.45 — Dziennik poranny. 7.05 — Program na dzień jutrzejszy. 7.10 — Gimnastyka poranna. 7.20 — Muzyka lekka (płyty). 7.10 — 7.45 — transmisyja z Poznania; 7.45 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 7.50 — Muzyka lekka (płyty). 8.20 — Wiadomości gospodarskie. 8.45 — Szprycza poszukiwania rodzin. 8.53 — Szprycza P.O.K. 16.00 — Pogadanka dla dzieci: „O Marii Curie-Skłodowskiej” (Transm. z Krakowa) Marli Krzelińskiej. 16.15 — Koncert kameralny w wyk. Stefana Balczona i Izabellę Kurkiewiczą (klarnet) prof. Jerzy Lefeld — „Możka muzyczna”. Wykonawcy: Zygmunt Ledziński (skrzypce), Maria Namyśłowska i Tadeusz Cygler. Przy fort. W. Spillman. 17.35 — Wiedziwa z mikrofonem. 18.30 — Kiełbki świetlicy. 18.10 — Audycja literacka — „Róża Otwalnowska”. transm. z Krakowa. 18.70 — Niania przy głośnieku: Prof. Przechocki — „Kultura sztuczna” (Transm. z Krakowa). 19.00 — Audycja z cyklu pow. Sonatori. Beethoven w wyk. Prof. Józefa Świątka. 19.30 — Delikatny wieczór. 20.8 — Audycja z płyt w oprac. i ze słowem wstępnym prof. Karola Stronemera (transm. z Łodzi). 20.40 — Ruchowisko. (Transm. z Katowic). 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Szprycza poszukiwania rodzin. 22.00 — „Humor z 3000 posocy”. (Transm. z Bydgoszczy). 22.15 — Orkiestra taneczna pod dyr. J. Cajmora. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika. 23.25 — Program na jutro. 23.30 — Szprycza poszukiwania rodzin zagranicą. 23.00 — Hymn.

5 występów „HALKA” opera w 4-ach aktach Stanisława Moniuszki

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

OGŁOSZENIE PRZETARGU Zarząd Gminy w Opatowie, pow. częstochowskiego ogłasza przetarg na roboty przy odbudowie szkoły w Opatowie objętości 2056 m. sześciu. 1) blacharskie, 2) stolarskie, 3) murarskie, 4) szklarskie. Oferty należy składać do 21 marca 1946 r. Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. WÓJT — (—) Koshel. P.A.P. 2390

OBWIESZCZENIE

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zawiadamia, że na podstawie z dnia 2 sierpnia 1945 roku o Urzędach Zatrudnienia (Dz. U. E.P. Nr. 30, poz. 183) powołano następujących do Urzędu Zatrudnienia. Zarząd Miejski w Częstochowie ogłasza przetarg nieograniczony na wydzierżawienie Betonowej Miejskiej poloniny, przy ul. Bystrzej 16 w Częstochowie. Termin oferty nastąpi dnia 6 kwietnia 1946 r. o godz. 12-iej. Blizszych wiadomości udzieli Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego (pokój Nr. 27) w godz. od 10 — 18-iej. Częstochowa, dnia 15.3.1946 r. PRZYDZIAŁ MIASTA (—) Dr T. J. Wolski.

OBWIESZCZENIE

Zadaniem Urzędów Zatrudnienia jest zapewnienie Państwa wpływu na kształtowanie rynku pracy przez zbadanie pośrednictwa pracy w urzędzie państwowym, podległym Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej, które będzie prowadziło jednolitą politykę zatrudnienia na obszarze całego Państwa, mając obowiązek obowiązków zatrudnienia, w których ma za zadanie, zdemobilizowanych żołnierzy oraz inwalidów wojennych. Urzędem Zatrudnienia nadane zostało wyłączone prawo pośrednictwa w zawieraniu umowy o pracę oraz umowy o naukę zawodu. Jednocześnie silnikowane zostało społeczne i sarkobowe pośrednictwo pracy. Dekret nakłada na kierowników zakładów pracy obowiązki egzekucji do Urzędu Zatrudnienia: 1) każdego wolnego miejsca pracy i wolnego miejsca nauki zawodu, 2) każdego przyjętego pracownika i każdego przyjętej osoby do nauki zawodu. Za niedopełnienie tego obowiązku Dekret ustanawia karę aresztu do 3 miesięcy, lub grzywny do 3.000 zł. Warszawa, dnia 1 września 1945 r. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

REJONOWY ZARZĄD KWATER. EKSP. KIELCE

PRZETARG NIEOGANICZONY na sprzedaż 5 (pięciu) baraków drewnianych, znajdujących się w Częstochowie, przy ul. Bielanickiej 23. Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać w biurze Rej. Zarz. Kwater Eksp. Oddział Częstochowa, przy ul. Dąbkowskiej 15b do dnia 25 marca o godz. 10-iej. Przetarg odbędzie się dnia 23 marca o godz. 13-iej. Wszelkich informacji w sprawie baraków proszę udać w biurze Rej. Zarz. Kwater Eksp. (Mdział Częstochowa w czwartek i piątek dnia 21 i 22 marca b. m. między godz. 8-12-ia. Rej. Zarz. Kwater Eksp. Ekipa służyca odbiera warunki wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodów. (—) Jan Gymbrowski, por.

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polich w Częstochowie podaje do wiadomości wszystkim członkom, że w niedzielę, dnia 31 marca b. r. o godz. 15 w pierwszym terminie zaś o godz. 18.15 w drugim terminie w sali Strazy Pożarnej — Strzeczka 3, odbędzie się Walne Zebranie z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu z dotychczasowej działalności 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej 3) (Delimitacja abonentów Zarządu) 4) Obwieszczenie preliwiaryjne Stowarzyszenia Kupców Polich z Częstochowie 5) Zmiana § 21 p. 6 Statutu Stowarzyszenia Kupców Polich w Częstochowie 6) Wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej 7) Wnie wniosk. W myśl § 10 Statutu Stowarzyszenia wniosk, które mają być przedmiotem dyskusji i uchwały na Walnym Zebraniu muszą być złożone Zarządowi na piśmie w sekretariacie Stowarzyszenia do 30 marca na trzy dni przed terminem Walnego Zebrania. P.A.P. 2388

OGŁOSZENIE PRZETARGU Zarząd Gminy w Opatowie, pow. częstochowskiego ogłasza przetarg na roboty przy odbudowie szkoły w Opatowie objętości 2056 m. sześciu. 1) blacharskie, 2) stolarskie, 3) murarskie, 4) szklarskie. Oferty należy składać do 21 marca 1946 r. Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. WÓJT — (—) Koshel. P.A.P. 2390

5. t. p. BIRKOWSKICH Maria KOZŁOWSKA OBYWATELKA MIASTA CZĘSTOCHOWY Opactwa św. Sakramentów, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarła dnia 18 marca 1946 r., przyszywy lat 48, nie dochowawszy się z rękami powozu 5-tych synów — Jana, poległego na polu chwały w obronie wolności pod Lesznie i Stanisława, zabranego przez zbirów hitlerowskich. Wyprawdanie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Orzeł Nr 78 do kościoła parafialnego w Bakowie nastąpi dnia 21 marca b. r. o godz. 10, po czym pogrzeb i złożenie zwłok do grobu rodzinnego. O smutnych tych obrzędach zawiadamiają w głębokim smutku Córki, syn, szwagry, ciocielowa i wnuczka. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy 4. p. Marii Kozłowskiej zostanie odprawione w świąt. dnia 23 b. m. o godz. 8.30 w kościele św. Józefa w Bakowie. P.A.P. 2403

PODZIĘKOWANIE Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom naszego Ojca i Dziadka 5. t. p. RYSZARDA KIZLICHA a w szczególności: Włobocemna Ka. Pralatoru Mirosławowi i Ka. Bylice, Dr. Karcewskiemu i Dr. Orzechowskiemu, Zarządowi, Stabowii, Korpusowi i Orkiestrze Częstochowskiej Strazy Ogniowej Ochotniczej z Prezesem Pienkiewkim i Komendantem Srodekim na czele Strazy Przemysłowej i Delegacjom Strazy Zamiejscowych, obywateli „Pochodnia” pod dyktando prof. Zawadzkiego, prof. Makowsy i prof. J. Rabskiego, Czesł. Tow. Opikarzy i Motochylistów, oraz Czesł. Tow. Młodzieńców i globi serca składają staropolskie „Bóg zapłać”. P.A.P. 2387

5. t. p. Francisek Francikowski zmarł tragicznie dnia 16 marca 1946 r., przyszywy lat 27. Wyprawdanie zwłok z domu żałoby III Aleja 79, nastąpi dnia 20 b. m. o godz. 16-iej na cmentarzu na Kulach. O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pozostałi w żalobie Śmierty, bracie i rodzina. P.A.P. 2397

ZOUBY Przyjrzany się plus czarnej podpiłasy, Zamenohla, 11 Raków. P.A.P. 2407 Zgubione zawiadomienie o śmieci mety wyd. dnia Zimnik Józef, zam. Wroclawsk. P.A.P. 2394

Wielki wybór tkania papierowych, sztywka papierowa i lalana oraz manufaktury wszelkiego rodzaju. HURTOWNIA I DETALICZNE wycena do cenach konkurencyjnych STEFAN MIŚKIEWICZ Hurtownia Manufaktury Częstochowa, ul. Piłsudskiego 9, tel. 15.52. P.A.P. 2370

Firma FOTO-LUX pod kierown. szefotelnego pracownika Firmy K. Sosak ZENONA STEFANOWSKIEGO rozpoczela wazkła prace amatorskiej. Wykonuje szybko i solidnie. — Częstochowa, ul. Kilińskiego 24, tel. 20.79. P.A.P. 2408

Zgubione osobisty, kieszki Ubezpieczalni Społeczny w Częstochowie, dowódca przy im. nazwisko Kravczyk Genowefa. P.A.P. 2396 Zgubione książeczki od konia, wyd. na nazwisko Dabubek Józef. P.A.P. 2391

POSADY Potrzebni szewcy i pracownik do Wtworki pantofli tamowch, oraz skopnie tasma. Al. Wolności 4/8. P.A.P. 2397

Potrzbana sdoła modyska na tygodniast. Aleja N.M. Tany 20, m. 1. P.A.P. 2376 Uzielwa, acilina, dobre gotnie, poszukuje pracy na miejscu lub na wyjazd do interesu lub domu w Katowicach. Referencje. Oferty P.A.P. pod „M.” P.A.P. 2379

Potrzbana pracownica na chemię. Wiadomości: Jeselewska 3, pralnia „Ola”. P.A.P. 2381

SPRZEDAŻ Wzrostki dzialecna, rowerki bulajski 31 za balonach. Grodzka. Aleja 31. P.A.P. 1893 Wzrostki dzialecna, rowerki bulajski 31 za balonach. Grodzka. Aleja 31. P.A.P. 1893 Wzrostki dzialecna, rowerki bulajski 31 za balonach. Grodzka. Aleja 31. P.A.P. 1893

Godzielnie świecilo drożdże w przed stawicielowi Zjed. Fabryk Druk. dykt. pod Zarzadem Państwowym Bielanów-Okołca Tomia A. Me tryski i Ska. Kielce, Słobianiec 27. P.A.P. 2384 Uzielwa skłopy materialow w reflektantow sprzedam powasomem Bielanów-Okołca. Wiadomości: P.A.P. Aleja 61. P.A.P. 2384 Tapczna sprzedam. Putaskiego 25a. P.A.P. 6240 Mobilne używane do sprzedania. Na rutownic 8 w podwozku. P.A.P. 2383 Zgubione poki i kuchnia s ogródki do sprzedania dzialecna Raków. Wiadomości P.A.P. 2405